

GLÓŚ WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 182 (10 054)

Poznań, czwartek 12 sierpnia 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB

Rząd ZSRR zaaprobował

Dwa porozumienia radziecko-amerykańskie

Rada Ministrów ZSRR zaaprobowala i przedstawiła Prezydium Rady Najwyższej do ratyfikacji dwa radziecko-amerykańskie porozumienia: w sprawie ograniczenia podziemnych prób z bronią jądrową, podpisane w Moskwie 3 lipca 1974 roku oraz w sprawie podziemnych eksplozji nuklearnych w celach pokojowych, podpisane w Moskwie i Waszyngtonie 28 maja br.

Rząd ZSRR zaaprobował także i przekazał do ratyfikacji Prezydium Rady Najwyższej protokoły do obu porozumień. (PAP)

W lipcu słabe tempo pracy

Trzeba lepiej wykorzystać każdy dzień

Jak wynika z danych statystycznych, w czerwcu br. poprawiło się wykorzystanie czasu pracy przez robotników grupy przemysłowej (i tzw. rozwojowej) przemysłu kluczowego. Udział roboczogodzin nieprzepracowanych — licząc na 1 robotnika — spadł z 10,3 procent w czerwcu ub. roku do 9,7 procent. Bierze się tu pod uwagę tylko nominalny czas pracy, a więc bez urlopów wypoczynkowych.

Poprawę zaobserwowano również w całym I półroczu tego roku. W porównaniu z analogicznym okresem 1975 r. odpowiednio wskaźniki zmalały z 10 procent do 9,5 procent. Warto podkreślić, że zmniejszała się zarówno nieobecność nieusprawiedliwiona, jak i absencja chorobowa. W parze z tym — a jest to zazwyczaj reguła — zanotowano mniej godzin nadliczbowych, przeprowadzonych naturalnie w zakładach poza fabrykami o ruchu ciągłym. Liczba tych godzin, znów w przeliczeniu na 1 robotnika, wynosiła w I półroczu br. 23,2 podczas gdy rok przedtem sięgała prawie 25. Poznornie — różnica niewielka, ale w skali całego przemysłu i wszystkich w nim zatrudnionych — niewątpliwie istotna.

Trzeba tu jednak stwierdzić, że te korzystne tendencje nie znalazły pełnego potwierdzenia w lipcu. Można się było spodziewać, że — jak corocznie — ten typowy urlopowy miesiąc przyniesie pewne osłabienie rytmu pracy. Niemniej — sezonowy spadek tempa produkcji jest w br. zbyt duży, bo wynosi (w stosunku do czerwca br.) około 13 procent. Rzecz w tym, aby w sierp-

Toruński kongres kontynuuje obrady

W Toruniu kontynuował wczoraj obrady IV Światowy Kongres Socjologii Wsi. Na jedenastu seminariach problemowych naukowcy ze wszystkich kontynentów omawiali społeczne problemy wsi i rolnictwa. Dyskusja dotyczyła m. in. wpływu, jaki na życie ludności wiejskiej wywiera nowa technika stosowana w rolnictwie, problemów demograficznych oraz zagadnień przyszłości społeczności wiejskich w społeczeństwach wysoko uprzemysłowionych. PAP

Połączenia także z RFN i Wielką Brytanią

Rozwój żeglugi promowej sprzyja turystyce i wymianie gospodarczej

Jutro spodziewane jest przyjęcie na jeden z polskich promów morskich, kursujących między naszym Wybrzeżem a portami skandynawskimi — milionowego pasażera, licząc od chwili uruchomienia przez nas tego rodzaju żeglugi. Świadczy to o szybkim jej rozwoju, a wiąże się ze wzrastającym każdego roku ruchem turystycznym między Polską a Skandynawią, rozwojem wzajemnych stosunków gospodarczych, a także przewozów tranzytowych.

Przypomnijmy, że dotychczas czynne są następujące połączenia promowe: ze Szwecji do Ystad, które obsługuje (dwa odjazdy dziennie)

dwa promy pasażersko-samochodowe oraz prom samochodowo-kolejowy; z Gdańska do Helsinek (4 odjazdy tygodniowo) i z Gdańska do Sztokholmu (3 odjazdy tygodniowo w sezonie). Eksploatujemy na tych liniach łącznie 6 promów.

W połowie przyszłego roku podniesiona zostanie polska bandera na kolejnej jednostce — promie samochodowo-kolejowym (identycznym jak prom „Kopernik”), którego budowa trwa w stoczni Trosvik w Norwegii.

Poza tym PLO podpisały kontrakt na budowę 7 promów pasażersko-samochodowych w Stoczni Szczecińskiej im. Warskiego w latach 1976–80. Położenie stępki pod pierwszy z nich przewidziane jest we wrześniu br., wodowanie w styczniu, a przekazanie do eksploatacji już we wrześniu 1977 r. Będą to jednostki całkowicie polskiej konstrukcji, na wskroś nowoczesne, mogące zabierać po tysiąc pasażerów (w tym 458 w kabinach), 276 samochodów osobowych lub 26 ciężarowych i 9 osobowych, rozwijające szybkość 20 węzłów.

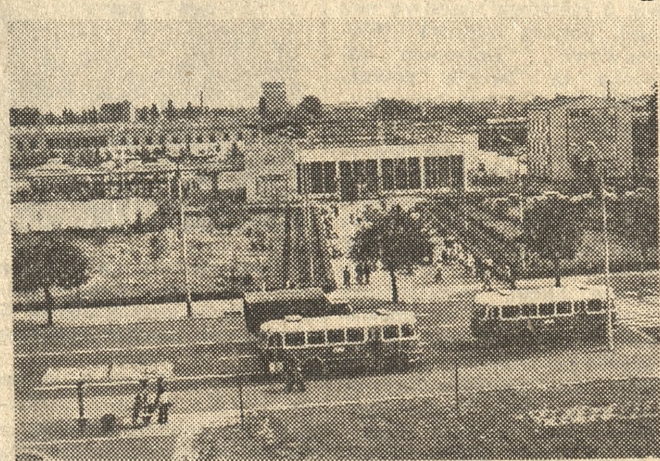
Tak więc łączna liczba eksploatowanych przez PLO promów wyniesie już za cztery lata 12 sztuk o ogólnym tonażu około 58 000 BRT.

W związku z tym PLO planują dalszy rozwój linii promowych: ze Szwecji do Kopenhagi — z możliwością przedłużenia później tej linii do Oslo; ze Szwecji do Trawemuende w RFN, a także wprowadzenie na linię Gdańsk — Sztokholm połączeń w ciągu całego roku w miejsce dotychczasowych sezonowych. W przyszłości zamierza się także uruchomić linię z Gdańska do jednego z portów Wielkiej Brytanii.

Problemem pozostaje natomiast zaplecze lądowe dla żeglugi promowej. Dotychczasowe przystanki promowe i od-

powiednie zaplecze magazynowo-przeładunkowe w Gdańsku i Szwedzku już „pękają w szwach”. Tak więc odpowiednie zaplanowanie i realizacja rozwoju tego rodzaju inwestycji stają się pilną koniecznością. (PAP)

Kaliski Dworzec Autobusowy



Ped koniec kwietnia ubiegłego roku oddano do użytku w Kaliszu jeden z najnowszych i nowoczesnych w kraju. Odprawia on i przyjmuje dziennie około 800 pojazdów. Dworzec posiada ładną poczekalnię, świetlicę dla młodzieży, hotel na 20 osób i bar, mogący obsłużyć jednorazowo 100 osób. Autobusy z tego dworca odchodzą do siedmiu miast wojewódzkich. Dużo pracy w realizacji nowego dworca włożyli pracownicy PKS. Na zdjęciu: dworzec PKS w Kaliszu. CAF — fot. Zbraniecki

Na polach Wielkopolski

Żniwa — siewy — omłoty

Na polach Wielkopolski trwa nadal żniwny wyścig z czasem. Dokonuje się równocześnie zbioru kombajnowego zbóż, zwłaszcza w gospodarstwach uspołeczniowanych, zwozi się zboże uprzednio skoszone snopowiązałkami do stogów, rozpoczęły się także omłoty ze stęg, trwają podorywki.

W wielu wsiach np. województwa konińskiego, jest już w zasadzie po żniwach, szykuje się pola pod siew rzepaku, bowiem zbliża się termin agrotechniczny wysiewu tej rośliny. Niektórzy rolnicy już nawet posiali rzepak, zwłaszcza na stanowiskach po uprzednio sprzątniętym w te żniwa rzepaku. Utrzymują bowiem, że wczesny siew zapewni im wyższe plony przy zmniejszonym — niż na in-

W Konstancinie i Międzyzlesiu

Uczestnicy zjazdu PTL gośćmi znanych ośrodków

Uczestnicy trwającego od trzech dni międzynarodowego zjazdu Polskiego Towarzystwa Lekarskiego zwiedzili wczoraj stołeczne centrum rehabilitacji w Konstancinie oraz teren budowy pomnika-szpitała Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu. Obydwie znane w świecie placówki, są wymownymi przykładami rozwoju ochrony zdrowia w Polsce Ludowej.

W ośrodku konstancińskim już od przeszło 25 lat leczy się najcięższe nawet rodzaje inwalidztwa u dzieci i dorosłych. Zespół kierowany przez prof. Mariana Weissa przyczynił się do stworzenia tzw. polskiej szkoły rehabilitacji, z której doświadczeń chcą korzystać renomowane placówki tego typu na świecie. Wymiernym rezultatem pracy licznej grupy specjalistów wielu dziedzin w Konstancinie, jest doprowadzenie ponad 35 000 osób do stanu samodzielności życiowej lub zmniejszenia stopnia ich inwalidztwa.

Nie mniejsze zainteresowanie uczestników zjazdu wzbudziło Centrum Zdrowia Dziecka, które powstaje w Międzyzlesiu — jedyny w świecie szpital-pomnik poświęcony pa-

mięci najmłodszych ofiar II wojny światowej. Będą tam stosowane najnowocześniejsze metody terapeutyczne. Najbardziej zaawansowana jest budowa polikliniki, która powinna przyjąć pierwszych pacjentów jeszcze w końcu br.

W śróde uczestnicy międzynarodowego zjazdu Polskiego Towarzystwa Lekarskiego z udziałem lekarzy polonijnych, wyjechali do Krakowa, gdzie będą kontynuowane obrady. PAP

Na budowie „Głogów-2”

Rozruch pierwszego pieca huty

W środę w pierwszym piecu anodowym budowanej huty między „Głogów-2”, zapłonął ogień. Tym samym rozpoczął się rozruch pieca wzniesionego w skróconym terminie przez brygadę wrocławskiego przedsiębiorstwa „Piecobudowa”. Rozruch pierwszego pieca huty trwać będzie kilkanaście dni.

Budowlani huty „Głogów-2” spieszą się bardzo. Zgodnie z harmonogramem, 31 bm. uruchomiona powinna być część hali wianien elektrolitycznych; zaś we wrześniu br. — dostarczyć muszą one pierwszą miedź.

Tanaka spiskował z Seulem?

Były premier Japonii, Kakuei Tanaka, aresztowany niedawno w związku z aferą lapówkową koncernu lotniczego „Lockheed” podejrzany jest również o udział w tajnym spisku z reżimem seulskim. Jeden z posłów do parlamentu japońskiego z ramienia partii socjalistycznej zażądał zbadań doniesień prasy o pobranie przez Tanakę od władz w Seulu lapówki w wysokości 300 mln jenów za zgodę zatuszowania skandalu, wywołanego porwaniem w 1973 r. z hotelu tokijskiego znanego pod pseudonimem koreańskiego działacza społecznego — Kim Te Dzuna i potajemnym przetransportowaniem go do Seulu. PAP

S. Alvarez

powrócił do Hiszpanii

Po 15 latach spędzonych w więzieniu i na emigracji, w miniony wtorek powrócił do hiszpańskiej prowincji Galicja, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Galicji, 66-letni Santiago Alvarez. Mieszkańcy przygotowali mu owa cyjne przyjęcie. (PAP)

raczej rzadko zaludnionym rejonie 43 000 mieszkańców zostało dotkniętych tą klęską żywiołową.

Katastrofa kolejowa

Z nieustalonych dotychczas przyczyn, elektryczna lokomotywa na nową wderzyła się na stacji we Frankfurcie nad Menem z po ciągiem pasażerskim. 26 osób zostało rannych, 11 odwieziono do szpitala. Najwięcej szkód wyrządziły spadające z pociąg walizki.

„Świńska” grypa

Obie izby Kongresu USA uchwały w środę specjalną ustawę, upoważniającą rząd do rozpoczęcia ogólnokrajowej akcji szczepienia mieszkańców Stanów Zjednoczonych przeciwko „świńskiej” grypie. Projekt ustawy został przekazany do podpisu prezydentowi G. Fordowi. Krok ten podjęto w związku z niebezpieczeństwem wystąpienia w USA epidemii tej choroby.

krótko

krótko

„Młodzi i film”

11 bm. w Koszalinie zakończyło się ośmiodniowe ogólnopolskie seminarium filmowe „Młodzi i film”, zorganizowane przez ZG ZSMP. W czasie obrad omawiano sprawy związane z upowszechnianiem kultury filmowej w środowisku młodzieży oraz tematyką młodzieżową w polskim filmie.

Lot „Saluta-5”

Dobiega końca piąty tydzień po bytu kosmonautów Borisa Wołynowa i Witalija Zolobowa na pokładzie radzieckiej orbitalnej stacji naukowej „Salut-5”. Znaczna część programu lotu w czasie ostatnich dwóch dni była poświęcona eksperymentom medycznym. Kosmonauci wykonali badania systemu sercowo-naczyniowego przy pomocy wielofunkcyjnego aparatu pomiarowego „Polinom-2m”.

Spotkanie Suarez — Gonzalez

Premier Hiszpanii — A. Suarez spotkał się we wtorek późnym wieczorem z przywódcą hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE) — F. Gonzalezem. Poruszone problematykę reform politycznych w kraju, realizowanych przez rząd Suarez. Socjaliści domagają się przyspieszenia tych reform oraz uwzględnienia postulatów wysuwanych przez stronnictwa opozycyjne.

Zadłużone Bonn

Bonn, stolica RFN, należy do miast najbardziej zadłużonych w tym kraju. Mimo że otrzymało znaczne dotacje na realizację inwestycji komunalnych od rządu federalnego, zadłużenie na głowę ludności w tym mieście wynosi około 1800 marek.

Spłonął hotel w Paryżu

W nocy z wtorku na środę spłonął w dziesiątej dzielnicy Paryża hotel „d'Amérique”. Zginęło 11 osób, a 9 zostało rannych. Pożar zlokalizowano po dwugodzinnej akcji straży pożarnej, ale iden-

tyfikacja ofiar jest utrudniona, ponieważ ogień strawił między innymi ich dokumenty.

Zapowiedź manewrów NATO

W brukselskiej kwatrze głównej NATO zakomunikowano, że od 6 do 10 września w środkowej Europie (głównie na terytorium RFN) odbędą się manewry wojskowe pod kryptonimem „Cold Fire”. Celem ich będzie zwiększenie sprawności dowodzenia i łączności taktycznych sił powietrznych, działających zarówno samo dzielnie jak i wspólnie z wojskami lądowymi. Ćwiczenia te odbędą się w ramach dorocznych jesiennych manewrów wojsk NATO.

Konfiskata haszyszu

Celnicy jugosłowiańscy skonfiskowali w ciągu ostatnich 10 dni 500 kg haszyszu. Jeden z przemytników wiozący w swoim samochodzie 240 kg narkotyku. Przemytnikami są najczęściej mieszkańcy Bliskiego Wschodu.

Klęska żywiołowa w Wenezueli

Już ponad miesiąc trwa powódź w stanie Apure w południowej Wenezueli. Straty materialne ocenia się na 42 mln dolarów. W tym

Wiecej brunatnego paliwa z Zagłębia Konińskiego

Budowa Zagłębia Bełchatowskiego w niczym nie umniejsza roli i znaczenia już istniejących ośrodków wydobywczych węgla brunatnego. Dotyczy to przede wszystkim województwa konińskiego, gdzie obecnie buduje się dwie nowe odkrywki, obie w kopalni „Adamów” w Turku.

Na pierwszej z nich, w „Bogdałowie” roboty trwają od lipca ub. roku. Zdjęto już prawie 2 mln m sześć. nadkładu, na razie za pomocą tylko jednej koparki. Od września br. — po uruchomieniu drugiej maszyny — ilość zdejmowanego nadkładu znacznie wzrośnie. Kolejnym etapem budowy będzie uruchomienie trzeciej maszyny, co ma nastąpić w marcu przyszłego roku. Pierwszy węgiel z tej odkrywki

zamierza się wydobyć w lipcu przyszłego roku, początkowo w ilości 300 000 ton. Pełna zdolność wydobywcza „Bogdałowa” wyniesie 1,2 mln ton rocznie i osiągnięta zostanie w trzecim roku eksploatacji.

Z uwagi na to, iż odkrywka ma uzupełnić dotychczasowe wydobycie „Adamowa”, które go produkcja, z uwagi na niekorzystne warunki geologiczne dotychczas eksploataowanych złóż będzie maleć, niezbędnym staje się dotrzymanie wszystkich zaplanowanych terminów. Już obecnie na tzw. wkopie otwierającym, trwa praca w ruchu ciągłym. Zaawansowane są również wszystkie roboty towarzyszące m. in. budowa hali napraw taboru kolejowego, systemów odwadniania złoza itp.

Znacznie krócej, z uwagi na zaleganie węgla pod zaledwie 8 metrową warstwą nadkładu, potrwa budowa „Władysławowa”. Docelowo odkrywka ta będzie dawała rocznie 1,8 mln ton brunatnego paliwa.

„Władysławów” charakteryzuje się nie tylko krótkim okresem budowy, ale również jednym z najniższych, bo wynoszącym zaledwie 500 mln zł kosztem inwestycji. Jest to możliwe dzięki instalowaniu na niej maszyn wycofanych z innych kopalń węgla brunatnego. Obecnie ekipy z Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego montują tam koparkę „DS 1120”, która pracowała poprzednio w Turowie. Pierwszy węgiel dostarczy „Władysławów” w 1978 r. i

od tego roku cała kopalnia „Adamów” wydobywać będzie w sumie 4,2 mln ton węgla rocznie, a więc tyle, ile zużywa w ciągu roku pracująca w sąsiedztwie elektrownia o tej samej nazwie. Jak dotychczas elektrownia „Adamów” spala częściowo znacznie droższy węgiel kamienny. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1

nału kombinatu PGR: Gołębin Stary, Maniechki, Objezierze. Żniwa w państwowej gospodarce rolnej minęły półmetek, rozpoczęto zbiory i omloty



Zwózka pszenicy na polu rolnika Mieczysława Kołodziejczaka z Kawnic w gminie Golina. Gospodarzowi pomaga syn Hieronim. Fot. — H. Kamza

zboż nasiennych, bowiem jednostki państwowe mają przygotować ogółem 70 000 ton ozimych i jarych zboż siewnych. Trwa u nich zbiór sło-

Wspieranie inicjatyw zmierzających do jak najszybszego rozwoju towarowej produkcji rolnej, wydatniejsza pomoc dla rolników, którzy chcą i potrafią dobrze gospodarować — taka jest intencja wprowadzonych ostatnio uchwał Rady Ministrów nowych, bardziej korzystnych zasad kredytowa-

my po kombajnach, stanowiącej cenną paszę jak i ściółkę. W śróde zakończyła jako pierwsza w województwie po znańskim żniwa na 270 ha Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Karczewie (gmina Ka-

mieniec). Inne gospodarstwa zespołowe w Poznańskim także finiszują ze żniwami.

Poprawa pogody, powitana z ulgą przez rolników, sprzyja pracy maszyn, zmniejsza się liczba awarii sprzętu ciężkiego, zwłaszcza kombajnów, powodowanych w ubiegłym tygodniu nadmierną wilgotnością zbóż. Awarie te, dzięki sprawności zaplecza technicznego, były natychmiast usuwane, ekipy awaryjne pracowały także w nocy.

Wyraźnie poprawia się wygląd roślin okopowych i paszowych. Buraki cukrowe, nieco radsze niż w ubiegłym roku, mają okazałe liście, zazieleniły się bujne ziemniaki, odrastają szybciej trawy, choć drugi pokos jest spóźniony i przebiega równolegle ze żniwami. Deszcze szczególnie przydały się kukurydzy.

Ta spóźniona nieco wegetacja roślin rokuje nadzieje po prawy jesienią bilansu paszowego, od czego zależy przecież utrzymanie dobrej obsady inwentarza w rolnictwie wielkopolskim. (emp)

Telefony DO NOSZA

● W związku z nieprawidłową jazdą Zdzisława S., doszło w środę w Kaliszu do zderzenia się kierowanego przezeń samochodu z motocyklem. Prowadzący motocykl K. S., jego żona Danuta i dwuletnia córka odnieśli obrażenia, w związku z czym przebywają w szpitalu.

● Obrażenia i pobyt w szpitalu — oto finał nieostrożnej jazdy motocyklisty Andrzeja K. w Koźminie w woj. kaliskim. Stracił on w pewnym momencie panowanie nad kierownicą, „zahaczył” o kra- weznik i przewrócił się.

● W Międzybórz w woj. kaliskim doznał w wypadku drogowym obrażenia J. P., który jechał w stanie nietrzeźwym. (b)

Mały Lotek

I LOSOWANIE
4, 9, 23, 25, 26
Końcówka banderoli 560139

II LOSOWANIE
3, 9, 11, 14, 32
Końcówka banderoli 989558

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

PRASA — KSIĄŻKA — RUCH
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Wydatniejsza pomoc dla gospodarnych rolników

nia inwestycji w gospodarstwach chłopskich.

Wzrost produkcji żywności wymaga stałego zwiększania nakładów w rolnictwie, zwłaszcza na inwestycje o podstawowym znaczeniu dla lepszego zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze. Kredyty zaś spełniają i spełniać muszą w coraz większym stopniu rolę „siły napędowej” przyspieszającej proces intensyfikacji produkcji w pożądanym kierunku, jak też bardziej efektywnych form jej organizacji. Stąd — ustalone już poprzednio preferencje dla gospodarstw podejmujących specjalizację i rolników organizujących się w zespoły produkcyjne. Są to bowiem sposoby gospodarowania zapewniające najkorzystniejsze wykorzystanie wszelkich form pomocy państwa, w tym także finansowej, dla rozwijania towarowej produkcji.

Wspomniana uchwała, zwiększająca i rozszerzająca zakres udogodnień w korzystaniu z kredytów inwestycyjnych, stwarza jeszcze dogodniejsze warunki do dalszej modernizacji i rozbudowy bazy produkcyjnej rolnictwa, a tym samym — wzrostu towarowości gospodarstw. Po pierwsze — podwyższono bowiem stawki umorzeń kredytów inwestycyjnych udzielanych zespołom rolników i gospodarstwom specjalistycznym. Po drugie — wprowadzono częściowo umalżnianie kredytów na inwestycje produkcyjne podejmowane także w innych gospodarstwach indywidualnych, które również będą mogły szybko podnieść towarowość po wyko-

naniu niezbędnych przedsięwzięć. Decyzje w sprawie umorzeń obejmują: budowę, adaptację, remont lub nabycie budynków inwentarskich, założenie pasiek pszczelich, stawów i towarzyszących urządzeń rybactwowych oraz instalowania urzędów do zaopatrzenia w wodę.

Wysokość umorzenia kredytu uzależniona została od rodzaju inwestycji i formy organizacji produkcji. Dla zespołów chłopskich utrzymuje się w granicach 45—65 procent kosztów inwestycji; dla gospodarstw specjalistycznych — wynosi od 20 do 35 procent; dla pozostałych gospodarstw indywidualnych, o których była mowa — od 10 do 25 procent kosztu inwestycji. Proporcjonalnie najwyższe ulgi przysługiwać będą w przypadku budowy, adaptacji, czy kupna budynków inwentarskich, szczególnie obór dla krów mlecznych.

W wielu gospodarstwach rozwój produkcji zwierzęcej zależy nie tylko od zbudowania nowych obiektów inwentarskich, lecz także od zwiększenia produkcji pasz własnych. Dlatego gospodarstwom, które nie mają ku temu warunków ze względu na niedostateczny obszar i w związku z tym zamierzają rozszerzyć swój areal, przysługiwać będą — w myśl uchwały — jeszcze większe udogodnienia kredytowe. Prze widziano bowiem dla tych rolników możliwość skorzystania z podwyższonych stawek umorzeń kredytów jeśli powiększą obszar gospodarstwa o określony powierzchnię użytków rolnych. (PAP)

Wotum zaufania dla rządu Andreottiego

W środę izba deputowanych parlamentu włoskiego udzieliła wotum zaufania mniejszemu rządowi chudeckiemu premiera Giulio Andreottiego. 258 deputowanych głosowało za wotum, 44 — przeciwko, a 303 wstrzymało się od głosu. (PAP)

W Libanie nie ma spokoju

Lewica libańska oskarżyła we wtorek ugrupowania konserwatywne o torpedowanie wysiłków zmierzających do osiągnięcia rozejmu i przerwa nia walk. Rozwój sytuacji w kraju był tematem posiedzenia Centralnej Rady Politycznej sił postępowych, która zebrała się we wtorek pod przewodnictwem przywódcy Socjalistycznej Partii Postępowej — Kamala Dżumblatty.

Starcia zbrojne na większości frontów nie ustają. Najgwałtowniejsze walki toczą się w rejonie Bejrutu, gdzie siły prawicowe dążą do oparcia niektórych dzielnic, znajdujących się pod kontrolą lewicy libańsko-palestyńskiej. We wtorek bojówki prawicowe, przy wsparciu artylerii ciężkiej i czołgów, przypuściły szturm na obóz uchodźców palestyńskich w Tel el-Zaatar. Według palestyńskich agencji „Wafa”, po jednym z ataków — napastnikom udało się przeniknąć na teren obozu. Jednakże zostali oni wkrótce wyparci przez jego obrońców, pozostawiając na polu walki około 100 zabitych i rannych. (PAP)

Spadł z wysokości 120 m

Tragiczna śmierć alpinisty w Alpach

W Zermatt (Szwajcaria) podano, że w poniedziałek wieczór spadł od ściany góry Cervin (4478 m) w Alpach i poniósł śmierć czechosłowacki alpinista, którego tożsamości nie udało się dotychczas ustalić. Wypadek nastąpił, kiedy wracając po osiągnięciu wierzchołka bardzo trudnym wejściem północnym alpinista schodził latwiej szczytu i wyniósł się z liny assekuracyjnej. Spadł z wysokości 120 metrów.

W czasie tegorocznego sezonu alpinistycznego, który się jeszcze nie zakończył, zginęło lub odniosło ciężkie obrażenia ponad stu alpinistów. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane, w części północno-wschodniej i na południowym zachodzie miejscami przejściowo duże z przelotnymi opadami. Na wschodzie możliwość wystąpienia lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 21 stopni na północnym wschodzie i Wyrzeżu do 27 miejscami na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane zmienne z przewagą północnych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Piotr Borowicz.

Jak sprzedawać cukier?

Przeciwdziałać wykupywaniu

W dotychczasowych informacjach w sprawie wzmożonego popytu na cukier — trudny do kupienia dla przeciętnego nabywcy, powtarzały się głosy klientów i personelu sklepów, domagające się uregulowania zasad sprzedaży tego artykułu w obecnym okresie perturbacji na rynku. Potrzeba przeciwdziałania tworzeniu zapasów cukru przez część nabywców, a także ukrócenia spekulacji nim, staje się coraz ważniejsza.

Wacław Ajtner — kierownik sklepu delikatesowego przy ul. Grunwaldzkiej w Bydgoszczy mówi, że w ubiegłym tygodniu, kiedy to codziennie sprzedawano taką samą jak przed kilku miesiącami ilość cukru, „porcja” ta wystarczała zaledwie na dwie — trzy osoby, a kolejki tworzyły się jeszcze przed otwarciem sklepu. W tym tygodniu otrzymał 2 700 kg, tj. o tonę cukru więcej niż w poprzednim tygodniu. Klienci kupują wprawdzie nadal więcej niż zwykle, ale we wtorek 11 bm. po raz pierwszy od paru tygodni nie było już kolejki przed sklepem. Kierownicy innych sklepów w Bydgoszczy stwierdzają też, że widzą w kolejkach po cukier coraz mniej twarzy „znajomych” z dni poprzednich.

Nie ma natomiast zmian w wielu innych miastach. Personel sklepów narzeka na nerwowe sytuacje i informuje,

że liczni klienci domagają się racjonowania cukru. Tym bardziej, że rejestruje się praktyki sprzedaży tego produktu różnym osobom m. in. przez konwojentów spółdzielni transportu wiejskiego. Zamiast pełnej ilości towaru — zgodnej z fakturą — dostarczają oni mniejszy ładunek i pieniądze, jako równowartość za pokątnie sprzedany cukier. Takim procederowi przeciwstawia się ostro większość kierowników sklepów.

Podobne machinacje ujawnili funkcjonariusze MO w woj. tarnobrzesckim. W Dwikożach np. 500 kg cukru zamiast do sklepu trafiło do jednego z pracowników miejscowej Gminnej Spółdzielni. W innym GS-ie uruchomiono pokątną sprzedaż cukru — dla znajomych — w garażu i magazynie pasz. Współudział nieuczciwych pracowników handlu w takich i podobnych „operacjach” nie sprzyja uspokojeniu rynku, nie mówiąc już o tym, że zdarzają się transakcje i na większą skalę. W Zaklikowie np. ujawniono w stodole jednego z mieszkańców 2,5 tony cukru, który z pewnością nie jest przeznaczony na własne domowe potrzeby.

Tak więc słuszne wydają się głosy klientów, którzy uważają za konieczne ukrócenie tych praktyk i umożliwienie każdemu zakupu określonej ilości cukru. (PAP)

Bezpieczniej znaczy wydajniej

W ostatnich latach osiągnięliśmy znaczny postęp w dziedzinie poprawy warunków pracy. Złożyło się na to szereg decyzji i działań podjętych zarówno na szczeblu centralnym, jak i bezpośrednio przez zakłady pracy. W ubiegłym 5-leciu wydaliśmy na bhp ponad 120 mld zł, a więc dwukrotnie więcej niż poprzednio. Poprawie warunków pracy służyła, także modernizacja i unowocześnienie potencjału produkcyjnego. Ponad połowa naszych maszyn i urządzeń zainstalowanych w przemyśle, to urządzenia nowe. W projektowaniu inwestycji coraz szerzej uwzględnia się wymogi bhp.

Uruchomiono produkcję sze regu urządzeń zabezpieczających, ograniczono w wielu zakładach zagrożenia, wynikające z nadmiernego zapylenia, hałasu i wibracji. Podjęto działania dla zmniejszenia uciążliwości niektórych prac wykonywanych w warunkach zagrożających zdrowiu pracownika. Pracownicy zatrudnieni w tych warunkach korzystają ze specjalnych przywilejów skróconego czasu pracy, mają pierwszeństwo w korzystaniu z sanatoriów i czasów leczniczych.

Przeprowadzane we wszystkich zakładach kontrole warunków pracy przyczyniają się do systematycznego usuwania istniejących zagrożeń. W ubiegłym roku np. inspektorzy pracy dokonali ponad 18 000 wizytacji w 17 000 zakładów zatrudniających w sumie około 6,4 mln pracowników. W rezultacie tych kontroli wydano ponad 120 000 zarządzeń powizytacyjnych.

Wyciągnięto konsekwencje wobec winnych zaniedbań.

W rezultacie tych działań m. in. zmniejszyła się liczba wypadków przy pracy. W ub. roku była ona o 23 proc. mniejsza na 1000 zatrudnionych niż w roku 1972 i o 11 proc. niższa niż w roku 1974. Jest to tendencja trwała, utrzymująca się od roku 1973. Istotne jest, że znacząco zmniejszeniu uległa ilość wypadków śmiertelnych i najcięższych. Zmniejszyła się również absencja chorobowa spowodowana wypadkami przy pracy.

Decydujące znaczenie ma jednakże umacniająca się w zakładach pracy świadomość, że troska o warunki pracy ma również ważne znaczenie, jak sprawy produkcji oraz systematycznie podnosząca się kultura pracy wśród załóg robotniczych. Na sprawy te kładą wielki nacisk uchwała VII Zjazdu PZPR. Dowodem ciągłej troski władz partyjnych i państwowych, a także związków zawodowych w tej dziedzinie jest ciągła kontrola realizacji podejmowanych decyzji i zaleceń.

Ostatnio Rada Ministrów, przy udziale władz związkowych, rozpatrzyła stan bezpieczeństwa i higieny pracy oraz podjęła decyzje w sprawie dalszego ograniczenia i likwidacji zagrożeń. Wskazują one na potrzebę koncentrowania środków w tych dziedzinach, w których liczba wypadków jest nadal zbyt duża, a więc przy pracy w transporcie, na wysokościach oraz przy eksploatacji urządzeń i instalacji elektrycznych. Konieczne jest również zdecydowanie działania na rzecz eliminacji najczęstszych zagrożeń, powodujących choroby zawodowe, jak: zapylenie, hałas, wibracja, nadmierne stężenie substancji toksycznych. W tych dziedzinach kierownictwa zakładów pracy muszą ściślej współpracować z przemysłową służbą zdrowia.

Zobowiązano kierowników resortów gospodarczych i wojewodów do dokonania analizy absencji spowodowanej wypadkami przy pracy i podjęcia niezbędnych środków do jej ograniczenia. Postanowienia te dotyczą również wzmocnienia kontroli nad sporządzaną dokumentacją i

przeprowadzaniem dochodzeń powypadkowych w zakładach pracy i realizacji zaleceń powypadkowych. Zdarzają się bowiem przypadki niewykonania tych zaleceń, opóźnionego sporządzania dokumentacji, co naraża pracowników, którzy ulegli wypadkowi, na zwłokę w uzyskaniu roszczeń.

Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa i higienicznych warunków pracy spoczywa na kierownikach, mistrzach i brygadziastach. Jest znana prawidłowość, że lekceważenie przepisów bhp rodzi się najczęściej tam, gdzie nie dba się o właściwą organizację pracy. Bałaganiarstwo, brak dbałości o wyposażenie w sprzęt ochrony osobistej i odzież ochronną sprzyja powstawaniu okoliczności zagrażających wypadkami. Wiąże się to również ze sprawą poziomu i jakości szkolenia bhp, które często traktowane jest zbyt powierzchownie.

Umocnianie dyscypliny pracy, która służy prawidłowemu przebiegowi procesu produkcyjnego, jest wciąż nieodzownym składnikiem podnoszenia poziomu bezpieczeństwa pracy. Troska o ład, czyśność i porządek na każdym stanowisku pracy jest nie tylko ważnym składnikiem kultury pracy, ale sprzyja też pracy wydajnej i bezpiecznej. Tu znajdują się wciąż jeszcze poważne rezerwy, które w każdym zakładzie pracy mogą być wykorzystane prostymi środkami.

W ostatnich latach stworzono nowy klimat sprzyjający trosce o poprawę warunków pracy załóg. Muszą one być traktowane na równi ze sprawami produkcyjnymi. Nakłada to na wszystkie ognia gospodarcze, na administrację zakładową i terenową obowiązek systematycznej kontroli realizacji wydanych w tej dziedzinie postanowień.

Łato już w pełni. Warto w związku z tym przypomnieć o potrzebie zapewnienia załógom takich warunków, które ułatwiłyby pracę w trudnym okresie upałów. Dotyczy to nie tylko tzw. oddziałów gorących, ale wszystkich zakładów pracy, gdyż okres letni nie może wpływać na obniżenie rytmiki produkcji.

MARIAN WITKOWSKI

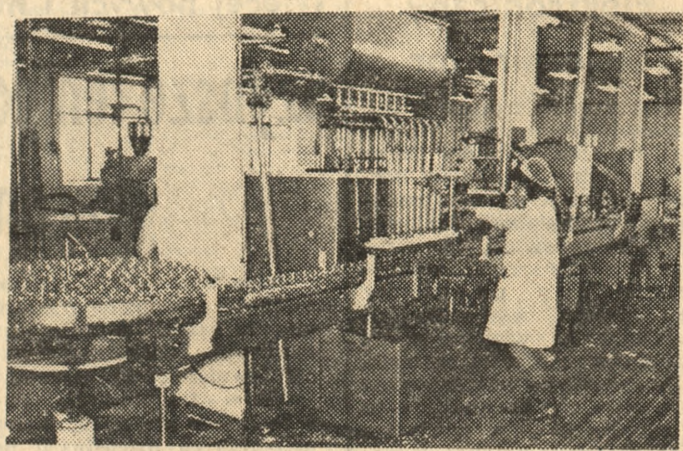
Kaliskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Winiary”: w roku bieżącym wyprodukują wyroby wartości 2 mld zł, czyli o 400 ml. więcej niż rok temu. A bilans pierwszego półrocza pozwala sądzić, że zadania te zostaną nawet przekroczone. W 1980 ostatnim roku bieżącej pięciolatki „Winiary” zapowiadają dostawę swoich wyrobów na krajowy rynek ogólnej wartości ponad 4 mld zł. Będzie to około 86 000 ton różnych konserw, koncentratów obiadowych, deserowych, przypraw i innych artykułów spożywczych coraz bardziej poszukiwanych.

Czy jest możliwa aż taka dynamika wzrostu produkcji? Okazuje się, że tak. W „Winiarach” po gospodarsku zostało wszystko pomyślane i zaplanowane. Wiele zamierzeń długofalowych znajduje się już w fazie realizacji. Podstawą dalszego rozwoju produkcji „Winiar” będzie modernizacja i rekonstrukcja zakładu.

Obecnie rozbudowuje się i unowocześnia wydziały przypraw i hydrolizatów (hydrolizaty to półfabrykaty, z których robi się przyprawy i koncentraty), ponieważ będą już niedługo podstawą produkcji „Winiar”. Za lat pięć, przedsięwzięcie to zostanie jedynym w kraju producentem przypraw.

Dla zobrazowania, ile ich zjadamy w różnej postaci, warto przytoczyć parę liczb. Już teraz wyrabiają kaliskie zakłady 15 000 ton przypraw rocznie, ale zapotrzebowanie rynku wynosi około 25 000 ton. Po ukończonej modernizacji wydziału, nie powinno braknąć w sklepach kostek bulionowych oraz innych przypraw w postaci sproszkowanej bądź płynnej, o różnych aromatach, z firmowym znakiem „Winiar”. Już pod koniec bieżącej pięciolatki będzie się ich robiło tutaj około 30 000 ton rocznie, wartości ponad 1 mld zł, czyli 2,5 krotnie więcej niż obecnie.

Jeszcze szybciej rośnie zapotrzebowanie rynku na koncentraty obiadowe. Te potrzeby również uwzględniono w „Winiarach”. Oprócz zestawu błyskawicznych zup, zwiększy się produkcja drugich dań obiadowych, konserw warzywnych, mięsno-warzywnych i mięsnych a także innych gotowych dań w postaci past, kostek i proszku. Będą to posiłki w puszkach i słoikach, które przyrządzać można po podgrzaniu z dodatkiem wody lub nawet na zimno. Tych właśnie koncentratów obiadowych będzie już niedługo, dzięki kaliskim „Winiarom”, o 30—40 ty-



Nowoczesna linia produkcji sosów w kaliskich „Winiarach”. Maszyny zastępują tu ludzi.
Fot. — Z. Kroczyński

Dania à la „Winiary”

sięć ton rocznie więcej na rynku niż obecnie.

Bardzo poszukiwanych konserw mięsno-warzywnych produkuje się tu około 3 000 ton rocznie, a po modernizacji, pod koniec pięciolatki wzrośnie ta wielkość więcej niż trzykrotnie. Znacznie rozszerzy się też asortyment konserw, a przez zainstalowanie odpowiednich urządzeń włoskich i szwajcarskich poprawi się też jakość i estetyka opakowań.

Na tak znaczne zwiększenie produkcji składa się również przemysłowe działanie kompleksowe. Przez wzrost produkcji półfabrykatów (np. makaronów, sosów) powstają możliwości wyrobu gotowych, wieloskładnikowych dań obiadowych.

Wraz z instalowaniem nowych maszyn, unowocześnianiem technologii produkcji organizuje się też odpowiednie zaplecze techniczne i pomocnicze, m. in. suszarnie warzyw i mięsa, nowoczesne magazyny, wydziały ekstraktów, sieć teletechniczną itd. Jest to więc modernizacja pomyślana wszechstronnie, a przy tym przy minimalnej rozbudowie niektórych hal produkcyjnych. Wystarczy powiedzieć, że na prace budowlano-montażowe przeznaczony jest do końca bieżącej pięciolatki tylko 350 mln zł z ogólnej kwoty ponad miliard zł, którą pochłonie modernizacja.

Dobrze wiedzą też gospodarze „Winiar”, że modernizacja to nie jedyny warunek postępu w produkcji ilościowej i ja-

kości wyrobów. Wszelkie rezerwy z własnego podwórka również potrafią wykorzystać. Tak jest na przykład z wydajnością pracy. Np. w minionym półroczu efektywność czasu pracy zwiększona tam o 20 proc.; końcowym efektem przeglądu rezerw była dodatkowa produkcja wartości 46 mln zł. Poradono sobie także z problemem dużego zużycia wody, dzięki stosowanemu obecnie zamkniętemu obiegowi wody pochłoniętej. Zużywa jej się teraz o połowę mniej. Rezerwy te przydadzą się bardzo przy rozpoczętej rozbudowie niektórych wydziałów.

W kompleksowym działaniu i oszczędnej nowoczesnej gospodarce tkwią więc m. in. ta jenne sukcesy kaliskich „Winiar”.

BOGDAN PARDUS

W Szwecji

Jazda w dzień ze światłami

„Włącz światła mijania przy świetle dziennym!” Ulotkę tej treści otrzymało w tych dniach ponad 60 000 szwedzkich motocyklistów.

Nadawcami ulotki są tutejsze organizacje zrzeszające motocyklistów, które zaniepokojone są wzrostem wypadków posiadających 2 kół na drogach. Jak stwierdzili ostatnio specjaliści od ruchu drogowego, motocykl z włączonymi światłami, nawet przy świetle dziennym, staje się bardziej widoczny.

Przeprowadzone eksperymenty wykazały, że nawet przy słonecznej pogodzie motocyklista bez włączonych światel widoczny jest nie raz z odległości 80 metrów. Gdy jedzie ze światłami zauważyć go można z odległości 180 metrów. Do podobnych wyników doszli także fachowcy amerykańscy. Chodzi tu oczywiście o włączenie światel mijania. Przepisy ruchu drogowego w wielu krajach, jak ostatnio sam się o tym przekonałem, pozwalają na włączenie światła w czasie jazdy przy świetle dziennym tylko w nielicznych uzasadnionych przypadkach. Ale w świetle nowych badań fachowców od ruchu drogowego, wydaje się, że dla zwiększenia bezpieczeństwa jazdy na drogach, jak i przy istniejących i stosowanych przez kierowców szybkościach jazdy, nawet na południe od Bałtyku, gdzie istnieje silniejsze nasłonecznienie, używanie światel w ciągu dnia może tylko spowodować zwiększenie bezpieczeństwa jazdy.

Dla przykładu dodam, że w krajach skandynawskich większość kierowców samochodów już od dawna jeździ w dzień z włączonymi światłami mijania nawet w okresie lata. Oczywiście taka jazda pociąga za sobą nieznaczne zwiększenie wydatków na żarówki i akumulatory, ale są one nieporównywalne z wydatkami związanymi rokrocznie z wypadkami na drogach. Stąd też firma „Volvo” wprowadziła w tym roku na rynek samochody, które na stałe mają włączone światła pozycyjne, włączające się automatycznie wraz z zapaleniem silnika. Można się spodziewać, że inne firmy samochodowe Europy pójdą wkrótce za przykładem fabryki z Goeteborga.

Zwiększeniu bezpieczeństwa na szosach służy także obowiązek zainstalowania wycieraczek na reflektorach samochodów produkowanych i wprowadzonych na rynek szwedzki na przestrzeni ostatnich lat. Stwierdzono, że w czasie jazdy nocnej, podczas deszczu, zablocone szybki reflektorów pochłaniają nieraz połowę światła emitowanego przez żarówkę. Apel szwedzkiej organizacji motocyklistów jest więc kolejnym krokiem na drodze do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach.

PAI

STRONA

GŁOS — 12 VIII 1976

3

HALINA SZYPULSKA

NFOZ i szpitalne inwestycje

Zdrowie — nasza wspólna sprawa

Natomiast jeśli chodzi o najbliższą pięciolatkę, według założeń uchwały VII Zjazdu, liczba łóżek szpitalnych wzrośnie o 27 000 (w szpitalach psychiatrycznych o 3 000), a liczba miejsc w domach opieki społecznej o około 8 000. Do tego dojdą jeszcze nowe przychodnie zdrowia w miastach, większe ośrodki zdrowia i żłobki.

Tak szeroki program inwestycyjny służby zdrowia i opieki społecznej wymaga poważnego zwiększenia nakładów finansowych państwa i zwiększenia rzeczowego zakresu inwestycji. A jednak, nie zapewni to pełnego zrealizowania potrzeb społecznych, o ile wysiłki państwa nie zostaną wsparte świadczeniami społeczeństwa.

Świadczenia te wyniosły w okresie trzech lat istnienia funduszu (1973—75) 7 mld 889 mln zł. Zostały wydatkowane głównie na wyposażenie jednostek służby zdrowia: na budowę nowych ośrodków zdrowia i adaptację na wiejskie ośrodki zdrowia budynków po gromadzkich radach narodowych, na zakup aparatury medycznej, sprzętu i transportu sanitarnego, na realizację inwestycji rozpoczętych w latach 1973—75.

Pieniądze te wsparły olbrzymie środki przeznaczone przez państwo na ochronę zdrowia.

Oto w ubiegłym pięcioleciu zainwestowane nakłady inwestycyjne były o ponad 80 proc. wyższe od nakładów zrealizowanych w latach 1966—1970. Po raz pierwszy też plan inwestycyjny ubiegłej pięciolatki został nie tylko wykonany, ale i poważnie przekroczony. I tak zamiast przewidywanego w Uchwale VI Zjazdu wzrostu liczby łóżek w szpitalach o 16 200, przybyło ich 24 000, zamiast przewidywanych 500 wiejskich ośrodków zdrowia, oddano ich do użytku 660. W wielu przypadkach były to ośrodki bardziej niż dotychczas nowoczesne, wielogabinekowe, nieraz nawet z mieszkaniami dla pracowników służby zdrowia.

Co zamierza się zbudować w najbliższej przyszłości ze społecznych pieniędzy? Głównym celem, jaki przed Krajowym Komitetem NFOZ postawiło Biuro Polityczne KC PZPR, jest budowa nowoczesnych, pełnoprofilowych szpitali oraz obiektów służących zapobieganiu i zwalczaniu chorób społecznych (choroby nowotworowe, układu krążenia). Konkretnie zaś chodzi o budowę około 20 takich szpitali o łącznej liczbie 23 000 łóżek, w tym także 11 szpitali specjalistycznych, 4 regionalnych ośrodków rehabilitacji oraz Centrum Onkologii w Warszawie. Społeczne pieniądze zo-

staną również skierowane na rozbudowę istniejących obiektów onkologii w Krakowie i w Gliwicach, Instytutu Medycyny Morskiej w Gdyni, Szpitala Kardiochirurgii w Katowicach, Pediatrii w Łodzi oraz Onkologii w Bydgoszczy, Kielcach i Szczecinie.

Świadcząc na NFOZ uczestniczymy więc w rozwiązywaniu problemów mających zasadnicze znaczenie dla pomyślności i rozwoju kraju, zwiększając, że troska o zdrowie jest jedną z podstaw tej pomyślności. Jest to zresztą prawda, która znalazła powszechne zrozumienie i szeroką aprobatę społeczeństwa. Z roku na rok ofiarność społeczeństwa, gotowość do świadczenia na ten ważny cel społeczny wzrasta: jeśli w 1973 r. zebrano na NFOZ 2315 mln zł, to w 1974 r. — 2701 mln zł, a w 1975 r. — 2873 mln zł. Ale trzeba powiedzieć, że choć świadczymy wszyscy, to przecież nie wszyscy jednakowo, co wcale nie wynika ze stanu możliwości poszczególnych grup ludności, ale ze stopnia zrozumienia społecznej ważności problemu. I tak głównym źródłem wpływów na NFOZ są dobrowolne wpłaty pracowników społecznych zakładów pracy. Natomiast są środowiska, których wpłaty dalece odbiegają od założonego w regulaminie Krajowego

Komitetu NFOZ wskaźnika wynoszącego 0,50 funduszu plac netto.

Oczywiście, na naszą gotowość wykładania kwot z własnej kieszeni nie najlepiej wpływa niedoskonała praca wielu jednostek służby zdrowia. Ale przecież nie udoskonalili się ona sama z siebie, jeśli nadal będzie brakowało miejsc w szpitalach, jeśli placówki służby zdrowia będą odczuwały niedostatek wyposażenia w sprzęt i aparaturę medyczną. Wszak zlikwidowaniu tych właśnie braków służy nasza deklaracja dobrowolnej wpłaty na NFOZ.

Żyjemy dziś o 20 lat dłużej, wszyscy korzystamy z bezpłatnej opieki lekarskiej. Ale mamy nowe zmartwienia: choroby społeczne, zwiększająca się urazowość, wreszcie starze się naszą społeczność wymagają postawienia opieki lekarskiej na odpowiednio wysokim poziomie. Każdego czeka starość i dolegliwości z nią związane, każdego może dopaść groźna choroba, a skoro objęci jesteśmy naszą wspólną odpowiedzialnością, to dlaczego nie mielibyśmy wspólnie jej przeciwdziałać, dlaczego w własnej inicjatywy nie pomóc w realizacji celu, który jest naszym wspólnym dobrem?

Elektroniczny egzaminator

Trzech inżynierów: mgr inż. Andrzej Adamczyk (z Warszawy), mgr inż. Zbigniew Chrusztek oraz inż. Władysław Borgosz (oba z Krakowa), pracujących w Zakładach Doskonalenia Zawodowego, skonstruowali elektronicznego egzaminatora, który przeznaczony jest przede wszystkim do sprawdzania wiadomości z przepisów ruchu drogowego.

Do urządzenia wkłada się kartę zawierającą 6 zestawów egzaminacyjnych — w każdym z nich są cztery pytania. Odpowiadający musi wybrać prawidłową odpowiedź i nacisnąć odpowiedni guzik. Jeżeli odpowiedź będzie prawidłowa — zapali się niebieskie światło; jeżeli zaś błędna — czerwone. „Mądra” maszyna może od razu pokazać ocenę za całą odpowiedź lub też łączną liczbę uzyskanych punktów. Aparat został tak skonstruowany, aby nawet najsprytniejsi z egzaminowanych nie mogli go oszukać.

Maszynę budowano co prawda dla potrzeb egzaminatorów na prawo jazdy, ale w praktyce z powodzeniem nadaje się ona także do przepisywania, czy uczenia z zakresu innych dziedzin. Trzeba tylko wykonać odpowiednie programy. Może więc tymi urządzeniami zainteresowałoby się szkolnictwo? (PAP)

Także w Wielkopolsce

PKS-em z rocznym biletem uczniowskim

Kilka korzystnych udogodnień dla młodzieży dojeżdżającej do szkół w całym kraju PKS-em, wprowadzonych zostanie od nowego roku szkolnego. Specjalne porozumienie zawarło ostatnio Ministerstwo Oświaty i Wychowania oraz Zjednoczenie Państwowej Komunikacji Samochodowej. Impulsem do niego był fakt, że coraz więcej uczniów podstawowych i średnich przez mierza codziennie krótszą lub dłuższą trasę między domem i szkołą. Tabor poznańskiego Przedsiębiorstwa PKS, obsługującego województwa — kaliskie, konińskie, leszczyńskie i poznańskie przewozi ich dziennie blisko 100 000.

Najważniejszym udogodnieniem będzie nowy sposób rozprawiania biletów szkolnych. Zamiast dotychczas wykupowanych co miesiąc we właściwym terenie Oddziale PKS, uczniowie nabywać je będą za pośrednictwem szkół tylko raz w roku. Ważność ich na określony miesiąc potwierdzi szkoła swoją pieczęcią, a dokumentem świadczącym o uprawnieniu ucznia do przejazdu będą nie jak do tej pory zaświadczenia do biletu wydawane przez te oddziały, lecz po prostu ważne legitymacje szkolne. Uczeń uiszczać będzie opłatę za bilet w swojej szkole.

Bilet taki upoważniać będzie do przejazdu zwykłym autobusem o dowolnej porze na trasie między miejscem zamieszkania i nauki. Oznacza to swobodniejsze niż dotychczas korzystanie ze środków PKS np. możliwość powrotu do domu po lekcjach i ponowny dojazd do szkoły na zbiórki czy zajęcia świetlicowe.

(bop)

Więcej nowych i modernizowanych obiektów

Szybsze tempo budownictwa inwentarskiego warunkuje rozwój hodowli

Przyspieszenie w gospodarstwach indywidualnych tempa budownictwa inwentarskiego, warunkującego w znacznym stopniu rozwój produkcji zwierzęcej, wiąże się z wieloma sprawami. Główne to skrócenie cyklu inwestycyjnego, efektywniejsze wykorzystanie materiałów budowlanych i środków finansowych, wznoszenie budynków większych i funkcjonalniejszych, umożliwiających specjalizację w poszczególnych dziedzinach hodowli.

Stwarzane rolnikom w tej dziedzinie coraz korzystniejsze warunki — czego dowodem są ostatnie decyzje wprowadzające większe i w szerszym zakresie ulgi inwestycyjne dla gospodarstw rolnych — powinny umożliwić wzniesienie w bieżącym 5-leciu kolejnych 3,2 mln stanowisk dla zwierząt. Oznaczałoby to — w porównaniu z poprzednim okresem — wzrost o pół miliona stanowisk.

Sporą część stanowią mają

Sierpniowy „Nurt“

Jest to kolejny numer tematyczny, w całości niemal poświęcony problematyce literatury fantastyczno-naukowej. Pismo w ten sposób wita uczestników III Kongresu Europejskiego Science Fiction, który odbędzie się 19–22 sierpnia w Poznaniu (do numeru dołączone jest resume w językach rosyjskim, angielskim, niemieckim).

Na wstępie Czesław Chruszczewski wypowiada się na temat „Dla czego Kongres Science Fiction?”. „Nurt” zamieszcza także słuchowisko radiowe Stanisława Lema „Noc księżycowa”. Ponadto znajdujemy tu artykuły Eugeniusza Brandisa „Fantastyka naukowa a człowiek we współczesnym świecie”, Antoniego Smuszkiewicza „Przebiegi i czas we współczesnej polskiej fantastyce naukowej”, fragment książki Roberta Scholasa o genezie science fiction oraz polemikę Jerzego Kmity „Logika — gdzie może się kryć?”. O filmach SF pisze Kazimierz Młynarz, o powieści historyczno-fantastycznej — Wojciech Jamrozik, a o fantastyce i architekturze — Jadwiga Sławińska. Dopełnieniem tej problematyki są pięknie dobrane reprodukcje prac poznańskich artystów — plastyków nawiązujących w swej twórczości do science fiction.

Istotę sierpniowego „Nurtu” najlepiej chyba określa zdanie z artykułu Konrada Fiałkowskiego pt. „Model rzeczywistości pomyślanej”: „Nie przypadkiem jest, że patrząc na rzeczywisty świat przez pryzmat fantastyki naukowej uzyskujemy dystans do rzeczywistości i widzimy świat nie jako realność daną nam lub zastaną, lecz jako jedno z wielu możliwych rozwiązań”. (bran)

Wąsy długości... 60 cm

Na dorocznym konkursie „Najpiękniejszych wąsów świata”, który odbył się w małej miejscowości sycylijskiej — Montemesola, złoty medal otrzymał Grek, Nicolas Stassinis. Przelamał on tym samym dwunastoletnią hegemonię wąsów włoskich.

Ateńczyk wystąpił na konkursie w tradycyjnym stroju starej greckiej straży królewskiej, wąsy jego miały 60 cm długości i spływały mu aż za uszy. Jury, składające się z pięciu kobiet i pięciu mężczyzn przyznało mu 97 punktów na 100 możliwych.

obiekty wznoszone na zasadach, przysługujących gospodarstwu podejmującym specjalizację, które przede wszystkim korzystać będą z usług budowlanych, świadczonych przez odpowiednie organizacje kolek rolniczych. Zakłada się, że systemem usługowym wybuduje się w tym 5-leciu w gospodarstwach indywidualnych i zespołach chłopskich pomieszczenia obliczone na około 400 000 miejsc dla zwierząt, w tym głównie dla krów mlecznych.

Oznacza to przejście na szerszą skalę z tradycyjnych — na bardziej nowoczesne metody techniki w budownictwie. Wyniki ostatnich lat świadczą, że wśród rolników upowszechnia się świadomość korzyści, jakie przynosi specjalizowanie w określonych dziedzinach, podejmowanie zespołowych form działania i kooperacji. Dowodem na to jest zwiększająca się liczba budowanych przez indywidualnych rolników i zespoły chłopskie obiektów przeznaczonych wyłącznie do chowu bydła, tuczu trzody chlewnej, czy produkcji owczarskiej.

Inwestowanie w zespole jest znacznie tańsze niż w pojedynnym gospodarstwie, a wzrost produkcji w ogóle, a zwłaszcza towarowej, jest o wiele większy.

Niemniej ważne dla szybszego rozwoju budownictwa i zmniejszenia kosztów inwestycji jest stosowanie projektów typowych. Dzięki ich ulepszeniu, wprowadzeniu wielu nowych rozwiązań konstrukcyjno-materiałowych rolnicy coraz częściej sięgają po projekt

ty typowe. Szacuje się, że około 80 procent budynków jest wznoszonych przy wykorzystaniu tych propozycji.

Niestety, dosyć jeszcze powolnym zjawiskiem jest odstępowanie w trakcie budowy od pierwotnych założeń, co z reguły pogarsza warunki techniczno-użytkowe budynków. Rolnicy kierują się przy tym nieuzasadnionym dążeniem do tzw. umocnienia obiektów, aby przetrwały do 100 i więcej lat. Tymczasem eksploatacja obiektów inwentarskich w krajach wysoko rozwiniętych trwa nie dłużej niż 15 — 18 lat. U nas zaś powinna trwać 30 — 40 lat. Tak właśnie pomyślane są projekty typowe obiektów. Budowa trwałszych jest bowiem w konsekwencji nieopłacalna, gdyż m. in. uniemożliwia wprowadzanie stale unowocześniejącej technologii produkcji. Stąd ważne zadanie dla służb rolnych, urzędów gminnych, które powinny bardziej interesować się tym, czy wznoszone obiekty zgodnie są z zatwierdzoną dokumentacją projektową, przeciwdziałając próbom odstępowania od typowych rozwiązań. Dotyczy to przecież tak istotnego problemu, jak oszczędność materiału. Przykładowo — w konstrukcjach typowych ciężar ścian budynków jest — dzięki zastosowaniu odpowiednich materiałów — niższy średnio o jedną trzecią od wznoszonych metodą tradycyjną.

Znaczne możliwości zwiększenia „zaplecza budowlanego” w gospodarstwach rozwijających hodowlę, istnieją w zakresie modernizacji. Obiektów, jakie powinno się rozbudować i ulepszyć jest ogółem około 1 mln. Działalność ta, prowadząca do wykorzystania tak znacznej rezerwy produkcyjnej, ma być w bieżącej pięcioletce znacznie przyspieszona. (PAP)

Jesienne Targi Lipskie

Interesujące oferty w grupach branżowych

Od roku 1972 na Jesiennych Targach Lipskich organizowane są w najważniejszych dziedzinach międzynarodowe grupy branżowe. Koncentracja i wyeksponowanie ważnych branż ułatwia ukierunkowaną informację, rozszerza możliwości kontaktów i kontraktów międzynarodowych oraz wymiany towarowej.

Tegoroczne Jesienne Targi Lipskie odbędą się w dniach 5 — 12 września. Ich organizatorzy kładą duży nacisk na międzynarodową ofertę w dziedzinie artykułów konsumpcyjnych, czego przykładem jest branża włókiennicza i odzieżowa. W gmachu wystawowym „Ringmessehaus” na powierzchni 20 000 metrów kwadratowych główny punkt zainteresowania stanowić będzie grupa branżowa „Konfekcjonowana odzież wierzchnia”. W ramach tej grupy będzie wystawiało około 100 pro-

ducentów z ponad 20 krajów. Na międzynarodowym pokazie mody „Mode international” spotkają się handlowcy, twórcy mody i producenci tkanin ze znanych w skali światowej firm. Polskę reprezentować będzie Centrala Handlu Zagranicznego „Textilimpex”.

Grupa branżowa konfekcjonowanej odzieży wierzchniej ma ściśle powiązania z grupą specjalistyczną „Postępowa technika włókiennicza”. Grupa ta będzie zorganizowana na Targach Lipskich już po raz czwarty w branży masywnych włókienniczych i obuwniczych. Na powierzchni ponad 10 000 metrów kwadratowych producenci i eksporterzy z 15 krajów wystawiają maszyn i urządzenia do wytwarzania włókien, produkcji materiałów tekstylnych i ich uszlachetniania oraz maszyn i urządzeń do konfekcjonowania.

Ciekawe oferty przedstawi w Lipsku grupa branżowa „Materiały z włókien syntetycznych”. Wystawcy z około 20 krajów zaprezentują włókna syntetyczne, otrzymywane drogą regeneracji i syntezy oraz włókiennicze środki pomocnicze, dodatki i dysze przedziałnicze. Specjaliści będą mieli możliwość zapoznania się z wysoką wartością użytkową oraz wielostronnym zastosowaniem materiałów z włókien syntetycznych. Polska reprezentowana będzie w tej branży przez centrale „Textilimpex” i „Ciech”. Przewiduje się szereg odczytów naukowo-technicznych na temat produkcji i przeróbki materiałów z włókien syntetycznych. (gra)

Sport-Sport

XIII Pływacki Maraton Morski

Już po raz 13 grupa śmiółków stanie 14 bm. na starcie pływackiego Maratonu Morskiego, podejmując próbę pokonania blisko 20-kilometrowej trasy prowadzącej z Helu na Polankę Redłowską w Gdyni. Udział w maratonie zapowiadają już 18 pływaków, w tym 4 reprezentantów CSRS. W przeddzień głównego wysiugu rozegrany zostanie VIII Młodzieżowy Maraton Morski na 6,5 km trasy z Rzućewa do Pucka (wzdłuż wybrzeża Zatoki Puckiej).

Po raz pierwszy zawodnicy startujący w maratonie walczą będą jednocześnie o tytuły mistrzów Polski w pływaniu długodystansowym.

Równocześnie z maratończykami na tej samej trasie wy-

startuje sztafeta piętnasturodków WKS Flota, która pokona dystans pod wodą. Ta popularna już w wielu krajach dyscyplina pływania podwodnego wymaga od zawodników doskonałego wyszkolenia i precyzji w posługiwaniu się pod wodą urządzeniami nawigacyjnymi (akwalungami).

Warto przypomnieć, że udział w maratonie trzykrotnie wzięła najlepsza polska pływaczka długodystansowa, Teresa Zarzecka, która obecnie przy gotowości się do kolejnej próby pokonania Kanału La Manche, tym razem dwukrotnego (Dover-Calais-Dover). (PAP)

Malinowski pokonał Gaerderuda

Drugi dzień międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego w Sztokholmie stał pod znakiem biegu na 3000 m z przeszkodami, w którym zarówno Polak Bronisław Malinowski jak i Szwed Anders Gaerderud zapowiadali bicie rekordu świata. Polak zwyciężył w pięknym stylu, który porwał sztokholmską widownię.

Do rekordu świata jednak nie doszło. Jak stwierdził Bronisław Malinowski — stało się tak głównie w wyniku słabszego tempa pierwszego i drugiego kilometra. „Czuje się w życiowej formie — powiedział Malinowski. Użył on czas 8.12,2, wyprzedzając Gaerdera o jedną sekundę.

W biegu kobiet na 200 m Trena Szwedka odniosła zdecydowane zwycięstwo nad złotą medalistką olimpijską na 100 m i srebrną na 200 m, reprezentantką RFN Annetta Richter. Polka uzyskała czas 22.6 sek. a Richter 23.1.

Trzecie zwycięstwo przypadło reprezentantom Polski w skoku o tyczce. Pierwsze miejsce zajął Ta deusz Słusarski, wyprzedzając Amerykanina Dana Ripleya i Wojciecha Bucarskiego — wszyscy po 5.40 m.

W. Puk najszybszy w Gnieźnie

Na torze Startu Gnieźno rozegrał indywidualny turniej żużlowy o tytuł młodzieżowego mistrza Wielkopolski. Uczestniczyło w nim 16 zawodników z dwóch klubów: I-ligowej Unii Leszno i II-ligowego Startu Gnieźno.

Zawody stały na niezłym poziomie, większość biegów miała intensywny przebieg. Bardzo emocjonujący był wyścig I, w którym zwyciężył Mariusz Okoniewski przed Smolą (oba Unia). Pasjonującą walkę o zwycięstwo stoczyła czwórka żużlowców w wyścigu V. Wygrał najlepszy zawodnik turnieju Wojciech Puk ze Startu przed swoim bratem Janem, Okoniewskim i Turkiem. Turniej sędziował bardzo dobrze p. Sadowski z Rawicza.

Oto czołowa ósemka turnieju: 1. W. Puk Start — 15 pkt, 2. J. Puk Start — 13, 3. R. Jankowski Unia — 11, 4. M. Okoniewski Unia — 11, 5. S. Turko Unia — 10, 6. S. Smola Unia — 9, 7. M. Mierkiewicz Start — 7, 8. K. Wojcik Unia — 7. Najlepszy czas dnia uzyskał w biegu V W. Puk — 75,6 sek. (jpp)

Szachy

O puchar prezydenta Piły

Czołówka szachistów woj. pilskiego uczestniczyła w turnieju o puchar prezydenta Piły. Rozegrana systemem szwajcarskim impreza zakończyła się zwycięstwem Jarosława Kaszuby (Piła), który zgromadził 6,5 pkt. na 7 możliwych. Następne miejsca w kolejności zajęli: Janusz Jaworski (Trzebnica), Jerzy Piątek, Adam Szarek i Zdzisław Graczyk (wszyscy z Piły) — po 5 pkt. Został rozegrany także turniej w kategorii juniorów, a jego zwycięzcą jest Krzysztof Rajer (LZS Jezioro). Jego koleżanka klubowa Elżbieta Romaniszyn zajęła 1 miejsce w turnieju kobiet. (usz)

L. Turiszczewa wycofuje się

W wywiadzie przed kamerami radzieckiej telewizji 24-letnia, znana komita gimnastyczka radziecka, Ludmila Turiszczewa, zdobywczyni czterech medali olimpijskich w Montrealu, oświadczyła, iż kończy karierę sportową.

„Igrzyska olimpijskie były moim ostatnim występem na sportowej arenie” — powiedziała mistrzyni świata i mistrzyni olimpijska z Monachium. Uprawiała ona gimnastykę przez 12 lat. Turiszczewa jest absolwentką Instytutu Kultury Fizycznej w Rostowie, specjalizuje się w dziedzinie psychologii sportu, będzie również szkolić swoje następczynię. (PAP)

POWSTANIE KLUBU KIBICÓW PIŁKARZY LECHA

W końcu maja br. redakcja „Głosu” zainicjowała akcję, której celem było powołanie do życia klubu kibiców piłkarzy Lecha. Jak nasi czytelnicy zapewne sobie przypominają otrzymaliśmy wówczas sporo listów i odebraliśmy wiele telefonów popierających ową prośbę, zresztą ponawianą częstokroć na łamach miejscowych (i nie tylko miejscowych) pism, a także w radio i telewizji. Ze względu na przerwy w rozgrywkach ligowych oraz okres urlopowy przerwailiśmy tę akcję, co nie oznacza, że z niej zrezygnowaliśmy.

Przedstawiciel redakcji „Głosu Wlkp.” odbył pierwszą rozmowę z członkami kierownictwa KKS Lech na temat ewentualnego zorganizowania klubu kibiców. Już dzisiaj możemy poinformować sympatyków kolejarskiego zespołu, że — generalnie — KKS Lech zaakceptował projekt powołania do życia tego rodzaju tworu. Sądymy, że we wrześniu, klub taki będzie już istniał. O kolejnych etapach przygotowań poinformujemy na łamach „Głosu”.

K. Górski w Kuwejcie H. Wagner w Legii

Podczas sobotniego programu telewizyjnego Studia — 2 Kazimierz Górski — o czym pisaliśmy na łamach „Głosu” — poinformował o rezygnacji z funkcji trenera kadry reprezentacji Polski w piłce nożnej. Wcześniej zapowiadał swoje odejście trener złotych medalistów olimpijskich z Montrealu — Hubert Wagner.

W poniedziałkowym „Kurierze Polskim” znaleźliśmy informację o dalszych planach życiowych wymienionego dwójki. K. Górski oświadczył, że ma kilka propozycji pracy w klubach zagranicznych i że najprawdopodobniej wraz z czterema innymi polskimi trenerami uda się do Kuwejtu, aby tam prowadzić pracę szkoleniową.

Natomiast Hubert Wagner pragnie nieco odpocząć, potem zająć się szkoleniem siatkarzy Legii, a w przyszłości — być może — kadry polskich siatkarzy. (ad)

W. Fibak dziewiąty

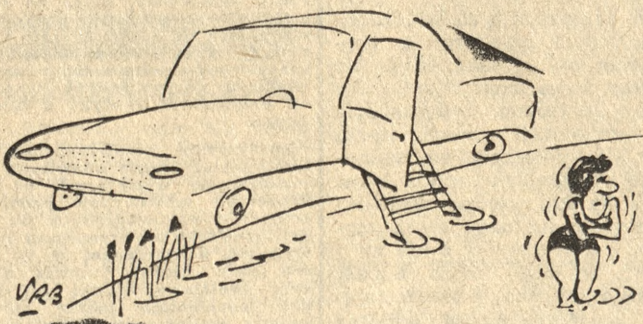
R. Ramirez na czele tenisowej „Grand Prix”

W klasyfikacji tenisowej „Grand Prix” na czele jest meksykański Raul Ramirez. Wojciech Fibak zajął mu 9 miejsce. Oto czołowa dziesiątka: 1. Raul Ramirez (Meksyk) — 420 pkt.; 2. Adriano Panatta (Włochy) — 340; 3. Eddie Dibbs (USA) — 330; 4. Manuel Orantes (Hiszpania) — 310; 5. Jimmy Connors (USA) — 290; 6. Harold Solomon (USA) — 261; 7. Bjorn Borg (Szwecja) — 260; 8. Roscoe Tanner (USA) — 244; 9. Wojciech Fibak (Polska) — 215; 10. Guillermo Vilas (Argentyna) — 195 pkt. (PAP)

J. Brzeźny zwycięzca ogólnopolskiego kryterium w Sobótce

Zwycięzcą rozegranego w poniedziałek w godzinach wieczornych w Sobótce (woj. wrocławskie) ulicznego kryterium kolarskiego na trasie długości 60 km został Jan Brzeźny przed Czesławem Langiem. Na starcie kryterium stanęła czołówka naszych kolarzy. (PAP)

HUMOR I SATYRA



DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH
MINISTERSTWA GÓRNICICTWA
w PILE, ul. Mireckiego 18, telefon 41-14, w. 5

WYJĄTKOWO W ROKU SZKOLNYM 1976/77

OGLASZA DODATKOWE ZAPISY

uczniów do klas pierwszych:

- 1. TECHNIKUM GÓRNICICTWA NAFTOWEGO**
o specjalności:
a) **wiercenia poszukiwawcze i rozpoznawcze.**
Przyjmowani są chłopcy po ukończonej Zasadniczej Szkole Górnictwa Naftowego lub pokrewnego. Nauka trwa 3 lata.
b) **geologia.**
Przyjmowani są chłopcy po ukończonej szkole podstawowej. Nauka trwa 5 lat.
- 2. TECHNIKUM PRZEMYSŁU GAZOWNICZEGO**
o specjalności:
a) **urządzenia i instalacje przemysłu gazowniczego.**
Przyjmowani są chłopcy po ukończonej szkole podstawowej. Nauka trwa 5 lat.
b) **urządzenia i instalacje przemysłu gazowniczego.**
Przyjmowani są chłopcy po ukończonej Zasadniczej Szkole Przemysłu Gazowniczego. Nauka trwa 3 lata.
- 3. ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZEMYSŁU GAZOWNICZEGO**
o specjalności:
a) **monter sieci i instalacji gazowych,**
b) **monter aparatury gazowniczej.**
Przyjmowani są chłopcy i dziewczęta po ukończonej szkole podstawowej. Liczba dziewcząt ograniczona. Nauka trwa 3 lata.
- 4. ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICICTWA NAFTOWEGO**
o specjalności:
a) **mechanik maszyn i urządzeń wiertniczych,**
b) **operator wydobywania ropy i gazu.**
Przyjmowani są chłopcy po ukończonej szkole podstawowej. Nauka trwa 3 lata.

Do podania o przyjęcie do szkoły — w którym określa się wybraną szkołę i specjalność — należy dołączyć:

- a) życiorys,
- b) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- c) opinię ze szkoły podstawowej,
- d) świadectwo zdrowia o przydatności do podjęcia nauki w danej specjalności,
- e) podanie o ewentualne miejsce w internacie.

Przy szkole istnieje internat.
Kandydaci do szkół zasadniczych mogą kontynuować naukę w technikum dziennym lub pracując — na Wydziale Zaocznym.

Podania do szkół należy składać pod wyżej podanym adresem.

O przyjęciu do szkoły decydować będzie kolejność zgłoszeń. Zgłoszenia będą rozpatrywane tylko w miarę wolnych dodatkowych miejsc.

W uzasadnionych przypadkach Dyrekcja Szkół zastrzega sobie prawo przesunięcia ucznia na inny kierunek.

Wszelkich innych informacji udziela sekretariat szkół — od godziny 9—15.

3128-K1

Praca Nauka

Potrzebna opiekunka do 14-miesięcznego dziecka. Poznań, ul. Engeströma 4 m. 5, tel. 469-09, po godz. 16. 5292g

Fachowa siła poprowadzi sprzedaż kwiatów na rynku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5240g.

Przyjmuję ucznia krawieckiego — chłopca. Może uczęszczać do szkoły podstawowej wieczorowej. Tomaszewski, ul. Czerwonej Armii 9. 5199g

Uczennica w zawodzie modniarskim, potrzebna. Garbary 64. 5334g

Przedmioty ścisłe, języki — do egzaminów poprawkowych, pod kierunkiem pedagogicznym (także dla zamiejscowych). Staszica 5 m. 7. 2497g

Zatrudnię uczniwą, czystą panią, do lekkich prac domowych, na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 52557g.

Przyjmuję ucznia w zawodzie rusznikarskim (naprawa broni myśliwskiej i sportowej). Oborski, Wawrzyniaka 3, tel. 451-88. 5264g

Przyjmuję malarzy i uczniów. Poznań, Polna 50 m. 3. 5184g

Kulturalnej pani wyłącznie do opieki nad półtora roczną dziewczynką, poszukuję. Ilość godzin i wynagrodzenie, do uzgodnienia. Tel. 533-25. 5091g

Kupno Sprzedaż

Stare monety, kufel do piwa, szablę, sztylet, żyrandol, lampę naftową, zegar kominkowy lub inny ciekawy, srebrny przedmiot jak szkatułka, cukiernicę, tacę, lusterko, różne starocie — kupię. Umieńskiego 7a m. 30 (Wilda) — od godz. 14. 2955g

Akordeon 40—120-basowy — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5262g

Kupię białe pianino. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5258g.

Kupię jesienną winorośl — „Królówkę Włennę”, porzeczkę, agrest drzewkowy, truskawki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5213g.

Sprzedam napelniaarkę do naboju autostopowych. Tel. 627-14, od godz. 16—18. 5832g

Pilnie sprzedam kredens i bufet, wysoki połysk, w bardzo dobrym stanie, ładny syl. komplet. Poznań, ul. Hetmańska 39 m. 3, tel. 601-05. 5472g

Sprzedam tanio SHL 175, 3-biegową. Trebicki, Łucjanowo, 64-511 Wróblewo. 5279g

Motocykl Pannonia oraz SHL — sprzedam. Czerwonej Armii 69 m. 17, Jan Kowiak. 5285g

Sprzedam motocykl Komar (mały przebieg). Małckiego 16 m. 6. 5286g

Sprzedam szafę biblioteczną 220x200x60 cm, dąb z rzeźbami, typ gdański. Tel. 613-84. 5212g

Sprzedam minikalkulator czterodziałaniowy oraz akordeon 32-basowy. Tel. 605-59. 5229g

Kanapa tapczana nowy, płyta gładziobłona, import, stół okrągły rozkładany, sprzedam. Tel. 67-57-89. 5260g

Sprzedam czosnek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5273g.

Sprzedam telewizor turystyczny, pięć topienia mebli, futro karakulowe, garnitur męski, prase, kafełki. Tel. 67-46-26, po godz. 17. 5278g

Sprzedam minikalkulator wielodziałaniowy. Telefon 32-18-98. 5125g

Magnetofon stereo ZK-246 oraz sztagę, hantle chromowane, sprzedam. Szal, Garbary 73 m. 3. 5128g

Sprzedam tanio kocioł „Hoentscha”, powierzchnia ogrzewcza 18 m². Tel. 67-33-32. 5175g

Sprzedam wózek głęboki niemiecki, bez podwozia. Kraszewskiego 11 m. 14. 5187g

Sprzedam ciągnik Zetor 25-K, w idealnym stanie, silnik kamieniowy, motocykl SHL. Kod 62-071 Konarzewo, Szkoła 12, koło Poznania. 5196g

Sprzedam tapczan 2-osobowy, w bardzo dobrym stanie, pokrycie kol. bordowego plusz oraz 2 foteli (leniwe). Poznań, ul. Poplińskich 1a m. 4. 5075g

Sprzedam tanio „Syrenę 202”, stan dobry. Pałkowskiego, Dąbrowa Nowa 24, gmina Wolsztyn. 5276g

Sprzedam sprzęt do prowadzenia dyskotek, kompletny lub oddzielnie. Sro da Wlkp., ul. Wrzesińska 28, tel. 22-83. 4785g

Sprzedam tanio białą suknię ślubną. Saperska 103 m. 2. 4794g

Masyżne dziewiarską — nową, dwupłytową „Veritas” — sprzedam. Świerczewskiego 32 m. 6, po godz. 14. 4807g

Samochody

Pilnie kupię nowego Fiat 125p 1500. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6162g.

Sprzedam Warszawę M-203. Zdanowski, Długa Go ślina, gmina Murowana Goślina. 5282g

Warszawę Combi, 1970 r. — sprzedam. Tel. 20-17-74, wieczorem. 5123g

Sprzedam Fiat 125p-1500 i 126p. Krahcowa 39 m. 1. 5134g

Sprzedam przyczepę do Fiata 125p. Poznań, Spławie 9. 4087g

Trabant 1972 r. — sprzedam. Zgłoszenia: Srem — tel. 442. 5011g

Lokale

Panią pracującą, poszukuję wspólnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5957g.

Kupię mieszkanie własne ściewe M-2 lub M-3 z wygodami, nie wyżej II piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4263g.

Poszukuję garażu lub miejsca na garaż dla małego Fiata, okolicy Winiar, Sołacza. Tel. 709-84. 4319g

Gnieźno — zamienie mieszkanie 3 pokoje z kuchnią — na mały pokój. Wia domosć: Poznań, telefon 33-05-96 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5026g.

Wynajmę studentce I roku pokój 1-osobowy, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5844g.

Szczecin — 2 pokoje, kuchnia, oficyna, parter zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4324g.

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny wraz z zabudową niem. Po kupnie woln mieszkanie. Chodzież, ul. Wojska Polskiego 35. 852p

Okazyjnie, pilnie sprzedam: Poznań idealną podłogę, willi, komfortowo wykończoną; na peryferiach nowy piętrowy dom 4 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, 0,5 ha ogrodu; przy Jeziorze Kierskim piękny dom z wszelkim wyposażeniem, garażem, ogrodem; piętrowy, nowy dom na Starolecie, cały wolny, 4 pokoje, Adamski, Poznań, Matejki 33a. 6105g

Willę atrakcyjną, piętrową w Lesznie, budowa przedwojenna, c. o., po kupnie parter wolny o 160 m², z powodu starości — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5977g

Zguby Różne

W dniu 10. 8. 76 r. zgubiono zloty zegarek z bransoletą. Zwrot lub wiadomość za wynagrodzeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6106g.

Dnia 5 sierpnia, zgubiono czarną skórzaną kurtkę. Uczniowiec znalazłkę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6032g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1. 4703g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 4848g

Bezpłatne cyklinowanie i lakierowanie parkietów, poleca Zakład Usługowy, Roman Cioch, tel. 639-26. 4192g

Zakład Usługowy — Zdzisław Michalski, w krótkich terminach bezpłatnie cyklinuje parkiety, malowane podłogi, lakie ruje. Tel. 563-30. 4697g

Matrymonialne

Wdowiec samotny — pozna w celu matrymonialnym miłą, samotną, wdowę do lat 60. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4551g.

Samotny starszy, kulturalny, sytuowany, wysoki, niepalący wdowiec, emeryt — pragnie poznać samotną, zgrabną, niepalącą panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4563g

Pani niebrzydka, dobrego charakteru, z mieszkaniem — pozna pana, przyzwoitego, na stanowisku, do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4693g

Poznań panią lubiącą tu rystykę — samochodową. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4321g.

Kawaler 27-letni, wzrost 172 cm, posiadający pół domu w Poznaniu — pozna pannę bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4675g.

Panna 33-letnia — pozna kawalera bez nałogów do lat 40, wzrost powyżej 170 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4575g.

Pana do lat 40, inwalide, o szlachetnym sercu — pozna niebrzydka, inwalidka z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4640g.

Pan przystojny, kulturalny, bez nałogów, mieszka w Poznaniu, pozna młodą, z wykształceniem urodziłą do lat 28, nieuczniwą, wykształcenie średnie lub zawodowe, z Poznania lub Wielkopolski. Cel matrymonialny. Oferty z zdjęciem, zwrot, dyskretna za pewniona „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4569g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Drobiarskie — zatrudnia zaraz

KOBIETY do pracy przy mechanicznej obróbce drobiu w Wydziale Drobiarskim w Poznaniu.

Zgłoszenia: Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Wykopy 2/4, tel. 622-21.

Dojazd autobusem nr 56 i 80 z pętlą tramwajowej na Górczynie. 3639-K1

Przetargi

Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego „PZL-Krotoszyń” w Krotoszynie, ul. Fabryczna 4a — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Syrena” R-20, nr rej. 5932 PE, nr silnika 184185, nr podwozia 256640, rok produkcji 1974, cena wywoławcza — 59.940 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1976 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa. Samochód oglądać można w godz. od 7—13 w Dziale Transportu.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa lub na konto nr 25133-26 w NBP O/Krotoszyń, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1869-K2

Wojewódzki Szpital Zespolony, Poznań, ulica Słowackiego 8/10 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót:

- przebudowa szczytu dźwigu i maszynowni,
- malowanie pomieszczeń
- Poradni Specjalistycznych,
- ułożenie płytek glazurowanych w gabinetach lekarskich i korytarzach.

Termin wykonania robót: budowlanych — do dnia 30 listopada 1976 r. malarskich — do dnia 15 grudnia 1976 r.

Dokumentacja techniczna i ślepe kosztorysy do wglądu w Dziale Adm. - Gospodarczym — pokój 6.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” w sekretariacie Szpitala Zespolonego, pokój 240, II piętro — w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Szpitala Zespolonego przy ul. Słowackiego 8/10, pokój 240, o godz. 10 w 2 dni po upływie terminu składania ofert.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki gospodarki nieuspołecznionej.

Wojewódzki Szpital Zespolony zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 3761-K1

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 87 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót stolarskich w budynku szkoły.

Zakres prac obejmuje wymianę stopni klatki schodowej do III piętra, wykonanie meblów i inne prace stolarskie.

Termin wykonania robót — do 30 września 1976 roku.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w Sekcji Administracyjno - Gospodarczej.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie.

PWSM zastrzega sobie prawo wyboru oferty i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 3753-K1

Komunikat

Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezydencie miasta Poznania, ukarało karą grzywny w wys. 3.000 zł, z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie na 60 dni aresztu ob. Eugeniusza Doradę, zam. w Poznaniu, przy ul. Kasztanowej 7/9.

Ob. E. Dorada w dniu 2. 5. 76. ok. godz. 17.30 w Poznaniu przy ul. Żurawinowej 2 w Barze Dębieckim, będąc w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, używał słów wulgarnych wywołując zgorszenie w miejscu publicznym.

Jako karę dodatkową Kolegium orzekło podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie „Głos Wielkopolski” oraz „Gazeta Zachodnia” na koszt obwinionego. 3468-K1

W dniu 11 sierpnia 1976 r. zmarł mój najdroższy mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 62, sp.

HENRYK KOCHANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 12 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną 6194g

Ul. Fabryczna 34 m. 42.

W dniu 10 sierpnia 1976 r. zmarł w wieku 61 lat nasz mąż, ojciec, teść i dziadek

JÓZEF ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 17 na cmentarzu parafialnym na Starolecie.

Pograżona w smutku RODZINA 6156g

Ul. Starolecka 5/b.

W dniu 3 sierpnia 1976 r. zginął tragicznie w Helsinkach, w 24 roku życia, nasz jedyny, bezgranicznie kochany syn, brat, wnuk, siostrzeniec i kuzyn, tegoroczny absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej

ANDRZEJ WODA

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim w piątek, dnia 13 sierpnia 1976 r. o godzinie 14.15.

Pograżeni w rozpacz rodzice i rodzina

Ul. Marcelesińska 67 m. 4.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 6061g

W dniu 8 sierpnia 1976 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 73 mój ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

CZESŁAW KOMPŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Środzie Wielkopolskiej.

W głębokim smutku pograżony syn z rodziną 2041-U3

W dniu 10 sierpnia 1976 r. zmarła moja najukochańsza żona, nasza mama i babcia, sp.

ZOFIA KONKOŁOWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

Mąż z rodziną 6150g

W dniu 9 sierpnia 1976 roku zmarł nagle, opatrzone Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, brat, wujek, szwagier, dziadek i przyjaciel, sp.

JÓZEF PAWŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Czajcza 12 m. 45. 2029-U3

W dniu 11 sierpnia 1976 r. zmarł nasz kochany mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 82

PAWEŁ OLESZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona żona z rodziną

Os. Piastowskie 45 m. 21. 6210g

W dniu 10 sierpnia 1976 r. zasnął w Bogu nasza najdroższa mamusia, teściowa, babcia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

STANISŁAWA TEŚNER

z domu Jankowska

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby. W dniu 13 bm. o godz. 10, po czym msza św. i pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Skórzewie.

W głębokim smutku pograżona RODZINA

Batorowo. 6157g

W dniu 7 sierpnia 1976 r. zginął śmiercią tragiczną przeżywszy lat 31, ukochany mąż, ojciec, syn, brat i zięć, sp.

CZESŁAW SOBIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus sprzed domu żałoby.

Ul. Prusa 16 a. 2042-U3

W dniu 9 sierpnia 1976 roku zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA WYBIERA

z domu Karolczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona RODZINA

Ul. Wspólna 14 m. 2. 2027-U3

W dniu 9 sierpnia 1976 r. zakończył swój pracowity żywot po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

JAN MAJDA

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona żona z rodziną 6093g

W dniu 10 sierpnia 1976 r. zmarł mój ukochany mąż, najstarszy ojciec, teść, dziadek i brat, sp.

mgr WACŁAW BINKOWSKI

TEATRY

POZNAŃ

MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.

NOWY — g. 19 „Skiz”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Drapieżca”.
CZARNKOW: „Niewinni o brudnych rękach” i „Winnetou”.
GNEZNO: Lech: „Dziwczynna i auto”; Polonia: „Chinatown” i „Roztargniony”.

GOSTYN: „Ucieczka gangstera”.
GÓRA: „Noce widma”.
JAROCIN: „Niewierna żona” i „Winnetou”.

KALISZ Kosmos: „Portret rodzinny we wnętrzu”; Oaza: „Straceńcy”; Stylowe: „Krótkie życie”; Syrena: „Patt Garrett i Billy Kid” i „No i co doktoru”.

KEPNO: „Ucieczka gangstera”.
KONIN Górnik: „Niesmiertelni” i „Chłopiec z gitarą”.
KOSCIAN: „Morderstwo w Orient Expressie”.

KROTOSZYN: „Rywalka”.
LESZNO: „Ale heca!”.
NOWY TOMYSL: „Syndykat zbrodni”.

OBORNKI: „Taka ładna dziewczyna”.

OSTRÓW Roma: „Powrót tajemniczego blondyna”; Słońce: „Sześci”.

OSTRZESZÓW: „Trzej muskietowie”.

PILA Iskra: „Po sezonie” i „Zorro”; Sokół: „Horoskop szczęścia”.
PLESZEW: „Sandakan nr 8”.
RAWICZ: „Zadko”.

ŚLUPCA: „Niepokromieni hajduki”.

SREM Słonko: „Podróż”; Klubowe: „Moja wojna, moja miłość”.
SRÓDA: „Sedzia z Teksasu”.
SZAMOTUŁY: „Zadko”.

TRZCIANKA: „Sugarland Express”.

TUREK: „Rywalka”.
WALCZ: „Morderstwo w Orient Expressie”.

WAGROWIEC: „Ucieczka gangstera” i „Jeździec bez głowy”.
WIERUSZÓW: „Drapieżca”.
WRZEŚNIA: „Trzej muskietowie” i „Policjanci”.

WSCHÓWA: „Legenda o Paulu i Pauli”.

WYRZYSK: „W każdym pokoju dziewczyna”.

ZŁOTÓW: „Nie ujdzie ci to płazem”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 H. Debach zapraszają; 9.05 Po jednej piosence; 9.20 Instrumenty lud. narodów Związku Radzieckiego; 9.45 „Pamiętniki” czyli Historia Polska; 10.10 Lato z radiem; 12.25 Olsztyn na muzycznej antenie; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.10 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 14.21 Wakacje z przebojem; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekką muzyką przez lata; 16.05 Informacje dla kierowców; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Antologia jazzu polskiego — nagrania z r. 1969; 16.35 Estrada przyjazni; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17.10 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.10 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Twórcy polskiej piosenki — J. Odrowąż; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 Konc. z gwiazdą — Nani Bregwade; 21.15 Konc. zyczeń; 22.20 Orkiestra Francisca Lai; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Mini recital L. Owsinickiej; 23.15 „Wybitni artyści polscy” — pianista H. Sztopka.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Popularne frągm. operowe; 8.35 Sprawy codzienne; 9 „Wakacje mełomana”; 9.40 Tu radio — Moskwa; 10 „Noc księżycowa” — frągm. opow.; 10.20 Chorał sceny ze synnych oper; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Orkiestra PR i TV w Krakowie; 11.35 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.45 Radiowa Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Srebrny pieniążek” — opow.; 12.45 M. Haydn — Konc. podwojny na altówkę, klawesyn i orkiestrę kameralną; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Przeboje z nowych płyt; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 7 Poematów do wierszy A. Biłki op. 127; 15 Radioteria; 16 Mel. ludowe z Hiszpanii; 16.10 Trzy piosenki dla urody; 16.25 Piosenki z musicalu „Dziwki muzyki”; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radiopress; 17 Uwertura „Ruy Blas” op. 95; 17.20 „Nad wodą wielką i czystą” pow.; 17.10 Radiolatarnia mag. popularno-naukowy; 18 Kameralni Filharmonii Białostockiej; 18.10 Sposób na wolną sobotę; 18.15 Wariacje i fuga op. 23 na temat Haendla; 19.30 Spółki dla każdego; 20 XXI Sonata Asdura op. 110 L. v. Beethovena; 20.30 Nowe wiersze M. Kucnera; 20.40 Wszystkie Symfonie D. Szostakowicza; 21.50 Śpiewa Pozn. Chór Chłopięcy p/d J. Kurczewskiego; 22.10 Przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.40 Mała Symfonia; 23 S. Sylwester Szarzyński wybitny kompozytor baroku polskiego; 23.40 Septet na trąbkę, 2 skrzypce, altówkę, wiolonczelę, kontrabas op. 65.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

Konińskie

Lądek stawia na gospodarność

Na prawym brzegu Warty, kilkanaście kilometrów za Koniinem, w stronę Poznania, leżą obok siebie dwie miejscowości. Po dobieństwie ich położenia odzwierciedlone jest w nazwach — Lądek i Lądek. Starszy — Lądek, kiedyś o dużo większym znaczeniu, stracił, jak to często bywa, znaczenie na korzyść swej byłej osady targowej. Tak zostało już do dziś. Władze gminy mieszczą się w Lądku.

Charakter tej gminy i jej przyszłość określa szeroka dolina Warty. Ciągłe jeszcze tylko potencjalne bogactwo. Łąki i użytki zielone stanowią w gminie 25 procent powierzchni. Niestety, brak melioracji powoduje, że zbiera się w dolinie jedynie część tej ilości siana, którą jest w stanie wyprodukować.

Lądek, jak wszystkie gminy w województwie konińskim, leżące nad Wartą, czeka na Jezioro. Po zakończeniu budowy tego zbiornika renowacyjnego, przystąpi się do melioracji doliny warciańskiej. Kosztowna i obliczona na lata inwestycja rolnicza za pewno ma całemu regionowi zwiększone ilości paszy zielonej, warunkującej dalszy rozwój hodowli. Na razie na szerokich zielonych brzegach gęsto od sadzawek, bagnistych, porośniętych sitowiem miejsc objętych we władanie przez płacwo.

Na dużym rynku w Lądku, pamiętającym jeszcze targowe tradycje, otoczonym partowymi domkami, stoi nowy, z czerwonej cegły, piętrowy budynek. To, przede wszystkim, dzięki niemu tu ulokowały się władze gminy. Gdy miano budować w Lądku się dzibę OSP i bibliotekę gminną, postanowiono miast, jak to się najczęściej robi, kilku

małych budynków, wzniesić jeden mieszczący wszystko. Powstał dzięki temu obiekt skupiający teraz oprócz OSP, siedzibę władz administracyjnych i politycznych gminy, świetlicę, bibliotekę, pomieszczenia ZSMP, salę widowiskową i szkolniową, kawiarnię. Resztę rynku zajmują przystanek PKS i estetyczny kwiatnik.

Oprócz Lądu i Lądka ma gmina trzecią miejscowość — Cieżę, której mieszkańcy też mieli apetyt na jej „stolicę”. Władze miejscowe, zdając sobie z tego sprawę, panowały o najważniejszych potrzebach Cieżę. Najwięcej w nim się zmieniło w czasie ostatniego okresu. Wyremontowano Ośrodek Zdrowia, założono nowe oświetlenie uliczne, powstał amfiteatr.

Mieszkańcy gminy utrzymują się z rolnictwa, jedynie 300 osób dojeżdża do pracy w Koniinie. W czasie żniw na dalszy plan schodzą najtrudniejsze problemy, a więc mechanizacja i specjalizacja gospodarstw, przejmowanie tych najgorszych przez PFZ, dążenie do zwiększenia powierzchni gospodarstw nadmiernie rozdrobnionych.

Tuż za osiedlem z daleka widać zabudowania SKR-u. Gospodaruje na 245 hektarach. Ziemię przejął zaniedbaną, w kilkudziesięciu kawałkach. Podstawowym kierunkiem produkcji jest w nim hodowla. W oborze stoją 184 opasy, budowa drugiej dobiega końca. Dwustronnie korzystna kooperacja z rolnikami znalazła już wielu chętnych. Rolnicy odchowują 202 sztuki bydła SKR-owi.

Również rozwinięta jest hodowla świń. 600 sztuk w chlewni, druga podobna w budowie. W szalaszach zaś jedno razowo nabiera wagi 1100 świń.

Przed pierwszym dzwonkiem

Kiermasze w Kaliskiem

Nowy rok szkolny za pasem. Aby więc ułatwić nabywanie niezbędnych uczniom artykułów, w Kaliszu oraz innych miastach i gminach województwa zorganizowano liczne kiermasze, które trwają od 2—20 bm. Organizatorem ich jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo

Handlu Wewnętrznego, które dołożyło starań, aby zaspokoić możliwie najwięcej potrzeb młodych nabywców.

W kiermaszowych pawilonach i kioskach znalazł się bogaty wybór artykułów młodzieży i szkolnych z różnych branż. Pod dostatkiem jest rozmaitych wyrobów dziewiarsko-pończosniczych, konfekcyjnych, a także przyborów szkolnych — poczynając od tornistrów do wyrobów papierniczych i piśmiennych.

Dzięki kiermaszom nie tylko ułatwiono sam wybór i zakup towarów szkolnych. Rodzice nie muszą odpowiadać sklepów specjalistycznych, zyskują wiele czasu. Kiermaszowe centra zlokalizowano wszędzie w uczęszczanych punktach miast; w Kaliszu przy „Złotym rogu”, w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej, a w Pleszewie na Placu Zamkowym. Podobnie jest w innych miastach. (par)

LOK-owski ośrodek powstaje w Śremie

Przy ul. Mickiewicza w Śremie (woj. poznańskie) trwa budowa LOK-owskiego ośrodka szkolnego zawodowego kierowców, nad którym przebiegiem czuwa specjalny komitet społeczny. Ośrodek, mający być jednym z najlepiej wyposażonych tego typu w Wielkopolsce, pomieszczenia obsługi technicznej pojazdów, warsztaty, garaże i budynek administracyjno-dydaktyczny. Wszystkie obiekty wznieszone są — co ciekawe — z budulca pochodzącego z rozbioru różnych starych budynków. Całość gotowa będzie w połowie przyszłego roku. (bop)

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 8.30 Co kto lubi; 9 „Katar” — pow.; 9.10 Wszyscy śpiewają Bacharach; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11 Zycie rodzinne — mag.; 11.30 Powracający temat — „Kroki obywatela”; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Wizerunek człowieka rudo”; — pow.; 14 Konc. A-dur KV 414 na fortepian i orkiestrę; 15.10 Złote przeboje zespołu The Rolling Stones; 15.30 Sezam pod Trójką; 15.40 Wokalizy U. Dudziak i F. Purim; 16 Rozsyłamy piosenki; 16.20 Komand Band i jego soliści; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyka po ciele UKF; 17.40 Fotoplastikon — śladem listów Juliusza; 18 Muzyka brania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 W stylu Kansas City; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 „Thais” opera tygodnia; 19.50 „Katar” — pow.; 20 Od tanga do reggae; 20.30 Niedyskretności Temidy — gaw.; 20.40 Romantyczne piosenki; 21 Nowa płyta Askenazyja z Ormandym; 21.50 Na fortepianie Gr. Phineas Newborn; 22.08 Zespół Modry Efekt; 22.15 „Nad Niemnem” — pow.; 22.45 Śpiewa Ives Montand; 23 Wiersze Maryny

Cwiatajowej; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Drupi.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Poranek muzyczny; 8 Transmisja z Pr. I; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel, instrumentów i śpiewaków lud. Podhale; 13 Z radiowej fonoteki muzycznej (stereo ogólnopolskie); 13.50 Dookoła „Juliusza Cezara”; 14.25 „Lina alpini” — słuch.; 15.24 „Gwiazda w żalobie” — czyli dzieje smutnej miłości Zenona i Marii” — słuch.; 16.05 Renesans pianoli — Nagrania uczniów Liszta; 16.25 J. S. Bach: Sonata G-dur; 16.40 Fel. aktualny; 16.50 Radiopress; 17 Radioreklama; 17.13 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena Młodych; 18 Z taśmoteki amatora; 18.25 Kodeks i Kierownica „Ronda”; 18.40 Rozmowa o filozofii — aktywna rola podmiotu; 19 Fizyka XX wieku „Światła lasera we własności i wykorzystanie”; 19.15 Lekcja j. rosyjskiego; 19.30 „Juliusz Cezar” — opera w trzech aktach; 22.25 Tam, gdzie rzadzi druidzi — o przeszłości Celtów; 22.45 Z Big bandem Oliviera Nelsona.
Wiadomości: 12, 16.

Leszczyńskie

Pół miliarda na rolnicze inwestycje

Pół miliarda złotych posiada w tym roku Zarząd Inwestycji Rolniczych w Lesznie na unowocześnienie uośpoecznionych gospodarstw rolnych oraz infrastruktury we wsiach województwa. M. in. 92 mln zł. przeznaczono na melioracje, 50 mln zł. na wodociągi wiejskie, 14 mln. na elektryfikację i polepszenie zasilania w energię elektryczną zagród. 28 mln zł. zostanie wydanych na realizację budynków inwentarskich w Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym w Pałkowicach i 28 mln. na budowę suszarni kukurydzy w Zakładzie Doświadczalnym w Smolicach. 112 mln zł. przeznaczają się na wzniesienie ferm dla bydła w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w Górze Duchownej, Machcinie,

Skoraszewie i Wilkowicach; 151 mln dla Spółdzielni Kółek Rolniczych na zakup maszyn i budownictwo inwentarskie.

Przewiduje się, że rolnicy indywidualni do końca tego roku przeznaczą na inwestycje 320 milionów złotych — przede wszystkim na budowę i modernizację obór dla bydła mlecznego.

Spore są zakupy maszyn rolniczych. Rolnicy indywidualni i SKR-y w 1976 roku mają zakupić — za pośrednictwem WZGS — m. in. 234 ciągniki, 180 przyczep skrzyniowych, 31 wiazałek, 63 młocarnie, 185 stacyjnych pras do słomy i 22 prasy zbierające, 63 kosiarki rotacyjne i 6 „Bizonów Super”. Nie we wszystkich asortymentach maszyn zostaną zaspokojone najpilniejsze potrzeby rolników indywidualnych.

W składkach WZGS Leszno niepokojąco dużo znajduje się urządzeń do produkcji rolnej, nie znajdujących zbyt wielu rolników leszczyńskich. Niektóre maszyny stoją (rdze wieją) już od kilku lat. Nie ma chętnych na jednoosobowe roztrząsacze obornika — są za ciężkie i obrywają zaczepy, (trzeba by sprowadzić mocniejsze zaczepy, wtedy znalazłyby się nabywcy); leżą też plugi do pospiesznej orki, plugofrezarki, zgniatacze pokosów. WZGS Leszno ocenia, że wartość maszyn i urządzeń — które leżą nadmiernie długo i nie mają wzięcia wśród rolników — sięga 7 milionów 621 tysięcy złotych...

Należy te urządzenia albo przecenić, albo odesłać do tych regionów Polski, gdzie inna jest struktura gospodarstw chłopskich, inne warunki produkcji, gdzie często te same maszyny są poszukiwane i właściwie spełniają swoją rolę. (tt)

W Pilek

Terminy ponaglają na dużych budowach

W woj. pilskim powstaje obecnie kilka nowych zakładów przemysłowych, które są zaliczane do szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej oraz regionalnych zadań społeczno-gospodarczych. Z przeprowadzonych ostatnio analiz wynika, że wykonawstwo robót w kilku przypadkach jest poważnie opóźnione. W pierwszym półroczu planowane nakłady inwestycyjne zostały wykonane w 28,4 procent, na co wpłynęła przede wszystkim niedostateczna realizacja zakupu maszyn i urządzeń.

W roku bieżącym przewidziano uruchomienie produkcji w zakładzie mleczarskim w Pile, wytwórni pasz „Bacutil” w Wałcu, zakładzie naprawy autobusów w Wałcu oraz w oddziale płyt wiórowych w Czarnkowie. Dotychczas zakończono realizację pilskiej mleczarni, natomiast spośród pozostałych obiektów największe opóźnienia występują na inwestycji waleckiego zakładu naprawy, gdzie do zrealizowania pozostało jeszcze 30 procent planowanych robót budowlanych. Ostatnio obserwuje się przyspieszenie tempa realizacji „Bacutilu” i „Metalplastu” w Złotowie.

Poważne opóźnienia notuje się również na budowie oddziału płyt wiórowych w Czarnkowie oraz rogozińskiej „Agromet-Rofama”. Ta ostatnia inwestycja, w związku z ostatnimi decyzjami rządu o skróceniu okresu jej realizacji i przekazaniu obiektu do użytku w końcu przyszłego roku, wymaga od inwestorów i wykonawców zwiększenia wysiłków. (zr)

Do najważniejszych z najbliższych lat zadań należy — zdaniem władz — budowa sklepów, dróg, rozwój działalności usługowej SKR-u i GS-u. Wiele do zrobienia jest w gminnej kulturze, sporcie i o piece zdrowotnej.

Teraz jednak wszystkie siły związane są ze żniwami. Rzepak już w magazynach. Sypał dobrze. Zboża też plonują lepiej niż się spodziewano po tegorocznej suszy. Prace przebiegają sprawnie, w czym zasługa dobrego przygotowania do żniw, no i zwiększonej ilości sprzętu, który pracuje w polu.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Modne pizamy z „Bukowianki”



ODPOWIADAMY

Henryk Cz., Skoki. — Jerzy Maksymiuk, utalentowany pianista, jest również kompozytorem oraz dyrygentem orkiestry. (2705)

Zofia O., Wągrowiec. — Sukienki damskie, robione na drutach, są obecnie bardzo modne. Można je zrobić z resztek kolorowej welny, z rękawami lub bez. Jeżeli nosimy sukienkę bez rękawów, można pod spód włożyć jednokolorowy sweter. (2721)

Poznańskie

W Szamotułach będzie szkoła muzyczna

W życiu muzycznym Szamotuł dominującą rolę odgrywa Społeczne Ognisko Muzyczne. Nie ma chyba organizowanej tam imprezy artystycznej, by nie wystąpił któryś z jego zespołów. Podejmuje też wiele inicjatyw dla uatrakcyjnienia form propagowania muzyki. Nic przeto dziwnego, że żywotnością wyróżnia się wśród podobnych placówek w Poznanskiem.

Istnieje od 1972 roku i, realizując program szkoły muzycznej I stopnia, kształci szczególnie uzdolnioną młodzież z miasta i gminy. Każdy uczeń przez 6 lat, bo tyle trwa nauka w SOM, zdobywa wiedzę teoretyczną, uczy się gry na instrumencie głównym i dodatkowo, korzysta z lekcji umuzykalnienia, uczestniczy w zajęciach chóru czy orkiestry. A różnych zespołów działa w ognisku sporo: młodzieżowa orkiestra dęta i bigbandowa, chór chłopięco-męski i dziewczęcy, kameralny zespół smyczkowo-dęty i zespół mandolinowy. Ostatnio SOM objęło patronat nad powstałą przy Szamotulskim Ośrodku Kultury regionalną kapelą ludową.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 12 — Program na dzień dobry; 12.30 — „Towarzysze broni” — radz. film fab.; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Teleferie”; List; 18.10 — „Patrol” (kol.); 18.35 — Program publicystyczny; 19.15 — „Przypomnamy, radzimy...”; 19.20 — „Dobranoc i Dziennik” (kol.); 20.20 — Teatr Sensacji — Joe Alex; „Samolot do Londynu”; 21.20 — Pegaz (kol.); 22.05 — Dziennik (kol.); 22.20 — „Sirius”; — film fab. prod. CSRS (kol.).

PROGRAM 2: 17.35 — „Przedstawiam państwu” — program publicystyczny (kol.); 18.05 — „Się nie ucieczki” — odd. pt. „Szachista” filmu ser. prod. franc. (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Przegląd twórczości Jeremiego Przybory; „Jedna, jedyna, wysniona”; 21 — „Ludzie nie tylko z fotografil” (kol.); 21.20 — „24 godziny” (kol.); 21.30 — Studio przebojów — program estradowy TV NR2; 22.15 — „Sing sala him” — czyli „Hokus — pokus” — film rozrywk. prod. norweskiej.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 23-25.
PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.